

# LIPA

## *Tilia*

**Wstęp. Eksplicacja:** Nazwy. Kategoryzacje. Gatunki. Kompleksy. Opozycje. Pochodzenie. Przemiany. Wygląd i części, właściwości. Lokalizacja. Lokalizator. Świecenie. Zastosowania praktyczne, obrzędowe i magiczne, lecznicze. Przepowiednie i wróżby. Ekwiwalencje. Symbolika.

**Dokumentacja:** Zagadki. Zamówienia. Przysłowia. Kolędy. Pieśni z szopki. Pieśni gaikowe. Pieśni sobótkowe. Pieśni dożynkowe. Pieśni weselne. Pieśni i przyśpiewki zalotne i miłosne. Kołysanki. Pieśni żartobliwe. Pieśni stanowe i sieroce. Pieśni pasterskie. Pieśni żołnierskie. Pieśni więzienne. Ballady. Baśnie i bajki. Legendy i podania. Zapisy wierzeń, opowieści wierzeniowe i wspomnieniowe. Relacje potoczne. Pisana poezja chłopska. **Bibliografia.**

Rozłożysta lipa o słodko pachnących kwiatach, karmiąca *kwiętą piersią małeńkie pszczoły*, kojarzona jest z żeńskością. W pieśniach miłosnych to symbol dziewczyny, panny: lipa *kwitnie*, *gorzeje* – chłopiec *zabawia się* z dziewczyną, lipa opuszcza *listeczki* – dziewczyna traci wianek. Nazwano ją *drzewem Matki Boskiej*, bo wierzyło, że Maryja *najlepiej lipę lubiła*, odpoczywała pod nią, ukazywała się na niej. Według legendy *lipkę* ściął Józef na *kolibkę* dla Jezusa.

Lipa to stały element krajobrazu polskiej wsi i ojczyzny, kojarzony z domem i dzieciństwem. Uchodziła za drzewo dobre, sprowadzające szczęście. Sadzono ją koło chłopskich chat, by strzegła od złych mocy i chroniła przed pożarami, gdyż wierzyło, że *do lipy pierun nie strzeli*. W jej cieniu odpoczywano, bo dawała *ochłode i ostone*. *Zawsze się można było schronić od słońca i dyscu*. Była traktowana jak świętość i sadzana przy kościołach i kapliczkach, na cmentarzach. Gałązkami lipy ozdabiano domy i budynki gospodarcze na Zielone Świątki, św. Jana oraz ołtarze na Boże Ciało. Twierdzono, że „czart w lipie nie mógł mieć pobytu” i że gałązkami lipy, lipowym kijkiem można przegonić diabła, czarownicę, *utopca*. Lipowemu łyku, które miało zastosowanie w plecionkarstwie i lecznictwie, przypisywano właściwości antydemoniczne – uważano, że można nim związać upiora, zmorę, diabła. Równocześnie opowiadano, że wokół lipy ukazywały się dusze nieochrzczonych dzieci i *poronieńców*, na lipie czy pod lipą ukrywał się duch masona, diabeł.

Białe i miękkie drewno lipowe miało liczne zastosowania praktyczne. Wyrabiano z niego różne przedmioty i urządzenia domowe i gospodarcze, m.in. kołyski, stoły, skrzynie, sita, ponadto instrumenty muzyczne i zabawki. W lipie chętnie rzeźbiono figurki świętych i osób boskich. Ołtarz Wita Stwosza znajdujący się w Kościele Mariackim jest wykonany z drewna lipowego, w chłopskiej poezji mowa o *Jezusie lipowym*, *Madonnie lipowej*. Liście lipy przykładano na rany, krosty i wrzody. Kwiat lipy był i jest powszechnie używany w ludowym lecznictwie, do dziś uchodzi za *najlepsze lekarstwo* przy kaszlu, katarze, gorączce.

W mitologiach ludów indoeuropejskich lipa uchodziła za święte drzewo kobiet, kontrastujące z dębem, drzewem mężczyzn Kemp SInd 257.

Bałtowie uważali, że lipa jest siedzibą dusz zmarłych kobiet Kow Lek 285 lub kobiety wywodziły się od lipy Kemp SInd 257.

Według greckich wierzeń w lipę została zamieniona Filyra, córka Okeanosa. Urodziła ona syna centaury Chejrona, jednak nienawidziła go i modliła się, by odebrano jej ludzką postać Grav Mit 503; grecka nazwa lipy brzmi tak samo jak jej imię Chev Dic 4/300. Owidiusz w *Przemianach* (ks. VIII w. 670–724) opowiada historię Baucis i Filemona, którzy w nagrodę za ugoszczenie Zeusa i Hermesa zostali zamienieni w drzewa: ona w lipę, on zaś w dąb.

W Rzymie lipa poświęcona była Wenerze, dlatego na perfumowanych wstęgach z łyka lipowego pisywano listy do ukochanych osób Kow Lek 285. Rzymianie chętnie wieńczyli głowy wieńcami z gałązek lipy. Według Pliniusza (*Historia naturalna* ks. XVI, w. 25) zwyczaj ten miał w Rzymie długą tradycję Kaczor 2001, s. 122.

W tradycji Germanów lipa była uważana za drzewo święte, poświęcone Frei, bogini płodności Mac Mit 186. Lipa miała chronić całe wioski i poszczególne rośliny. Na majowe święto (noc Walpurgii i początek celtyckiego roku) tańczono wokół niej, pito i spożywano rytualnie pokarmy Kow Lek 286. Procesy sądowe u Germanów odbywały się pod lipą Davies 2019, s. 68. Uważano, że chroni przed piorunami, a jej dotknięcie wyciąga choroby. W przeciwieństwie do męskiego dębu lipę uważano za drzewo żeńskie Herd Lek 86. Otaczano ją dużym szacunkiem, wierząc, że – podobnie jak w kalinę i leszczynę – nie uderzają w nią pioruny SKŚ Lec 202. W niemieckich legendach lipy to częste miejsce spotkań czarownic, a gałązka lipy wetknięta w ziemię wypuszcza pąki na znak niewinności. W Górnej Bawarii wiele sanktuariów/miejsc pielgrzymkowych nosi nazwy tworzone od lipy. W okręgu Lauenburg (nad Łabą), gdy urodziła się dziewczynka, sadzono lipę. Lipie i jej częściom przypisywano właściwości apotropeiczne. Wierzono, że jeśli wokół domu posadzone są lipy, to czarownice nie będą mieć do niego dostępu. Żeby czarownice w noc św. Jana nie dostawały się do obór, przywiązywano bydło lipowym łykiem albo okręcano łyko wokół jego rogów. Kijem lipowym można było zbić diabła, łykiem lipowym – związać go. łyko lipy noszone przy sobie uchodziło za talizman przeciwko czarom i czarownicom. Sądzone, że od pól uprawnych, które zostały posypane popiołem z lipy, robactwo trzyma się z daleka. Lipa miała także zastosowanie w ludowej medycynie. Wierzono, że dzieci nigdy nie będą bolały zęby, gdy pierwszą kaszkę/kleik rozrobi się gałązkami lipy uciętymi w Wielki Piątek podczas bicia dzwonów w południe. Dymem z drewna lipowego przepędzano wszy łonowe, kory używano przeciwko róży. W Siedmiogrodzie leczniczą moc kwiatów lipy uzasadniano tym, że Jezus kiedyś odpoczywał pod tym drzewem. Uważano, że kto sika na pień lipy, będzie miał (za karę) jęczmień na oku; aby go zlikwidować, należy go potrząść trzema liśćmi lipy Wört Hoff 5/1306–1308.

U Słowian bałkańskich i północnych obok dębu zajmowała czołowe miejsce – w wielu miejscowościach rosła obok kościołów czy kaplic. Wszędzie u Słowian drzewo to kojarzono w szczególny sposób z Matką Boską Mosz Kul 2/533. W kulturze słowiańskiej lipę uznawano za święte drzewo i traktowano jako apotropeik. Stare duże i rozłożyste lipy rosły często w pobliżu kościołów, świątyń, w centrum wsi, stanowiły miejsce spotkań mieszkańców. Na lipach zawieszono ikony i obrazy. Polacy i Słowacy, a także częściowo Białorusini uważali lipę za „drzewo Dziewicy”; mówili, że spoczywa na nim Matka Boska, kiedy zstępuje z nieba na ziemię. Według wierzeń ukraińskich lipa okryła gałęziami Matkę Boską uciekającą z Jezusem do Egiptu i od tego czasu dla upamiętnienia tego cudownego ocalenia na lipie wieszano ikony. Z tego powodu twierdzono także, że w lipę (jedyne z drzew) nie uderza piorun. Słoweńcy odpędzali uderzeniem lipowej gałęzi uroki od bydła. Podobnie jak wiele innych drzew lipa odgrywała ważną rolę w medycynie ludowej, np. przenoszono na nią choroby. Lipa związana była z istotami demonicznymi. W ukraińskich bylinach to drzewo, na które przybywały czarownice w noc Kupały Slav Tol 3/112–114. Lipa wyznaczała centrum wiejskiej wspólnoty, była miejscem zgromadzeń zob. Agapkina 2019, s.114–129. W ukraińskich pieśniach ludowych lipa symbolizuje dziewczynę lub młodą kobietę Żajw Ukr 333.

W polskiej tradycji za sprawą fraszki *Na lipę* Jana Kochanowskiego lipa funkcjonuje jako symbol szczęśliwego dobrostanu, co powraca w twórczości innych poetów: *Wszystkie kwitnące słodko lipy w Polsce całej / Pachną imieniem twoim, Kochanowski Janie!* (L. Staff, *Lipy*); *Lubiłem lipę, co nad sławnym Janem / Cień rozstrzelony zbierała pod siebie / I co rok miodu obdarzała dzbanem* (J. Słowacki, *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, ks. VI); *Wonna lipa czarnoleska / Gęsto niebem przetykana / Pyszna w gwarze i królewska / Oto lutnia mistrza Jana* (J. Libert, *Na lipę czarnoleską*). Jest pojmowana jako symbol natchnienia poetów: *Wszak lipa / Czarnolaska, na głos Jana czuła, tyle rymów / natchnęła!* (A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz* 4,39–41). W utworze T. Lenartowicza lipa to symbol jedności Słowian (*Na lipę słowiańską*), w wierszu K. Wierzyńskiego lipy to *matki mleczne, szumiące przy ulach* (*Drzewa*).

\* \* \*

≡ Wyraz *lipa*, również *lipina* 73A, 96, w pieśniach często zdrobniale *lipka* 12, 27, *lipeczka* 39, *lipajka* 19B, *lipeńka* 11, 17, *lipuleczka* 33, *lipaneczka* 33, łączy pokrewieństwo z wyrazami *lipki* (wtórnie *lepki*) ‘kleisty’, także ‘jątrzący się, ropiejący’ SPXVI 12/258, 259, stpol. *przylipać* ‘przywierać, przylepiać się, lgnąć’, *lipnąć* dawn. ‘przylepiać się, lgnąć’ Sł SE 4/272, 275, por. *lipkie palce* [= złodziejskie] SPXVI 12/258.

Wyraz *lipa* jest ogólnosłowiański: czes., ros. *lípa*, ukr. *lypa*, bułg. *lipá*, maced. *lipa* Sł SE 4/271, ma odpowiedniki w litew. *lėpa*, łotew. *liēpa*. Słowiańska *lipa* jest wyprowadzana od czasownika *lpieć, lgnąć* (psł. \**lǫpěti*, \**lǫpnoti* ‘lgnąć, przylegać, przywierać, przyklejać się’) Bor SE 288. Słowo *lipa* pochodzi od lepkiego, śliskiego, śluzowatego łyka drzewa Sł SE 4/271, Mosz Prast 30, z którego już dawni Słowianie robili różne przedmioty (buty, koszyki).

Inne pochodzenie ma wyraz *lipa* oznaczający ‘oszustwo, kłamstwo, bujdy’ SJP Dor (por. fraz. *wstawić lipę* ‘oszukiwać, kłamać, zwodzić’ PSWP Zgót 19/209) i ‘tandetę’ WSJP Żmig, ‘coś złej jakości, wykonane niesolidnie’ SWJP Dun 466, ‘coś bezwartościowego’ Kąś Podh 5/359, por. przymiotnik *lipny* ‘nieprawdziwy, oszukańczy’ i ‘marny, słabej jakości’ SJP Dor, np. *lipne jedzenie* Kąś SGO 1/529, fraz. *na lipę* ‘nieuczciwie, niesolidnie’ WSJP Żmig. Znaczenia te pojawiły się w XX w., początkowo w slangu warszawskim (z języka złodziejskiego Skarżyński 2015, s. 200), gdzie *lipa* oznaczała ‘namiastkę, falsyfikat, towar podrobiony, zwłaszcza oferowany przez oszusta jako prawdziwy’, „z ros. pot. *lípa* ‘namiastka’, najpierw chyba o wywarze z kwiatu lipowego podawanym zamiast herbaty” Bań ES 2/48, zob. Skarżyński 2015; ros. *lipa* ‘falszowy dokument, rzecz podrobiona; oszustwo’ WSJP Żmig.

W slangu złodziejskim wyraz *lipa* oznacza także ‘drzwi albo okno dostępne dla złodzieja (włamywacza)’, z niem. *Lippe* ‘warga’, przen. ‘otwór’ Bań ES 2/48, stąd *lipkarz* ‘złodziej włączający oknem w celu kradzieży’ Karł SJP 2/746, *na lipę* ‘o kradzieży kieszonkowej: w sztucznym tłoku’ PSWP Zgót 19/209.

Nazwa *lipa* odnosi się także do innych roślin podobnych pod jakimś względem do L., np. do wilżyny bezbronnej (*Ononis arvensis*), która ma liście lepkie w dotyku, czy sparmanii afrykańskiej (*Sparmannia africana*), mającej listki jak podługne serca Kąś Podh 5/360.

† L. powszechnie zalicza się do → *drzew* np. 69, 77, 99A, *drzew liściastych* Kot San 72, *ozdobnych* Bąk Kramsk 71, *miododajnych* Dub Ostr 35.

Ze względu na powszechne stosowanie L. w praktykach obrzędowo-magicznych i leczniczych, jej kwiaty są często kategoryzowane jako *ziele* Wisła 1895/86, *zioło* Lor Kasz 90, K 3 Kuj 99, Nieb Przes 149, *zioło mistyczne* ZWAK 1882/206, *zioło o czarodziejskiej mocy leczniczej* Kul Rop 284, *zioło świętojańskie* PSL 1994/3–4/111.

⇓ *Lipy we trzech gatunkach som: tyn mo syrokie, syrse liście; polno – to mo drobniejsze liście, a ogrodowo to ma syrokie liście, konary grube, rozłożony* SGP PAN/K.

Ze względu na wygląd liści wymienia się *lipę drobnolistną* (*Tilia cordata*) Kaś Podh 5/359 i *lipę szerokolistną* (*Tilia platyphyllos*) Tyl Med 121, nazywaną także *lipą wielkolistną* (*Tilia grandifolia*) Lud 1931/67.

✚ L. tworzy kompleks z Matką Boską – jest nazywana *drzewem Matki Boskiej* 78, mówiono, że *Maryja najlepiej lipę lubjiła* 86b. W kolędzie pod *zieloną lipieńką leży biały kamień, spod niego bieżą bystra woda, w której Maryja myje się i rodzi Syna* 11, zob. lokalizator.

Pojawiający się w tekstach folkloru kompleks → *jeziro* SsiSL 1/2/357 i L. wyznacza miejsce ważnych wydarzeń: spotkania grzesznej dziewczyny z Jezusem 63, cudownego uzdrowienia za sprawą Maryi 80, zalotów 25, por. 35.

W chłopskiej poezji L. rośnie w lesie z → *grabami* i → *brzozami* Ad Złote 278.

Jako drzewo miododajne L. łączona jest z *pszczolą* 80, 85, 97A, 98, 101, 103–105. W pieśni *tam się pszczółka czypi, gdzie są słodkie lipy* K 17 Lub 61.

↔ L., drzewo żeńskie, stoi w komplementarnej opozycji do → *dębu* – symbolu męskości 39, *dąb to ojciec, L. – matka* 71; także do *jałowca* 28, → *jaworu* 21, 26A,B, 62, por. 38, które podobnie jak *dąb* symbolizują chłopca, mężczyznę, por. *Ugięła się kocipka* [= drzewko], *ugięła się lipka, tak ci sie ty ugnies, białocianka dziwka. Ugięła się lipka, ugięła się jaworek, tak ci sie ty ugnies, Wawrzeńcak parobek* K 45 Gór 119; na Orawie mówiono, że *jawór i lipa to dziadek i babka syćkiyk drzyw* Kaś SGO 2/420.

Według legend i wierzeń L. w przeciwieństwie do *dębu*, *kruszyny*, *buczyny*, → *osiki* pozwoliła się ściąć na *kolebkę* dla Jezusa 77, → *buk*.

L., drzewo w którym czart „nie mógł mieć pobytu”, pozostaje w opozycji do → *wierzby*, która „najmilszym siedliskiem jego była” Lom Baj 189.

✘ L., podobnie jak inne drzewa, stworzył Pan Bóg.

Wierzono, że L. były *sadzone* przez:

(a) *świętych*, np. w Sandomierzu przy kościele św. Jakuba przed wiekami L. posadził św. Jacek Odrowąż Fisch Lud 180, war. Or L 1925/147; w legendach L. wyrasta korzeniami do nieba z laski lipowej bądź z kija lipowego wsadzonego w ziemię przez św. Stanisława, św. Wojciecha, św. Jacka 82a-d;

(b) *pobożnego pielgrzyma*, który *na cmentarzu swój kij lipowy zatknął, zlewając go łzami pokuty. Kij ten z czasem w potężne rozrósł się drzewo, które do dziś stoi pod nazwą Lipy pielgrzyma* 83;

(c) *królów* – Jan III Sobieski, wracając spod Wiednia, zasadził w Gliwicach tyle L., ilu Turków obdarował wolnością Sim GŚląsk 54, zob. LL 1976/4–5/53; według podania L. wyrastają na miejscu, gdzie *siedział róz jeden król ze swoją żoną, co ją bardzo lubiał* MAAE 1904/137. Książęca rodzina Sapiechów sadziła drzewa z okazji narodzin dziecka. Gdy rodził się syn, był to *dąb*, gdy córka – *lipa* Red. Lublin 2021.

■ W bajce w L. zamienia się uciekająca przed Lucyferem panna 68.

L. wyrasta na grobach ludzi, będąc przedłużeniem ich życia – w pieśniach sierocych: *na matczynym grobie* i zrasta się z *brzózka* rosnącą na grobie *sierotki* 51; zmarła matka odżywa się do *sierotki*, gdy ta urywa listek L. rosnącej na cmentarzu 52. W bajce piszczałka zrobiona z gałązek L., pod którą pochowano najmłodszą siostrę zabita przez starsze z zazdrości, *gra* i zdradza tajemnicę jej śmierci 66, → drzewo.

Według wierzeń na L. uchodzącej za świętą *pokazuje się krew*, gdy chłop zacina ją siekierą 87B, podob. 87C.

☉ ★ ○ L. uchodzi za *piękne drzewo* PSL 1964/3/158, rośnie *wielka* 69, 81C, 84, *potężna* 83, *ogromna* 98, *gruba* 87A, 99B, por. fraz. *dziewka tęga jak lipa* SGP PAN 7/2. L. jest *rozłożysta* 80, 81B, 89D, 107, *ozgałynziona* 99B, *ma szerokie gałęzie* TN Dzierążnia 1990 nazywane *lipiną* Rog Wag 280, które *na dół się swiysajo* Maj Śląsk 86. W pieśniach często występuje z epitetem *zielona* np. 11, 17, 21–22, 25, 28, 61. Liście L. o kształcie *zielonych serduszek* 110, podob. Kaś Podh 5/360 mają *zombecki, koniec cubaty* SGP PAN/K i jak liście innych drzew (np. klonu, dębu) są  *cienkie* 55, *drobne* 60, 61. Według legendy są *opuscone*, bo L. udzieliła schronienia Matce Boskiej, gdy uciekała przed Herodem 76.

L. *kwitnie ładnie* 1, czasem już pod koniec czerwca Gier Szczodr 64, częściej w lipcu 10, 97C, 104, 105, którego nazwa pochodzi od wyrazu *lipa* K 24 Maz 184; *lipiec*, daw. *lipnik* Karł SGP 3/38, *lipień* Brüc SE 299 to ‘czas kwitnienia lip’. L. ma *złociste* 80 lub *białe kwiecie* ZWAK 1893/80, kasz. *lëpowizna* ‘kwiat lipowy’ Sych SGKasz 2/355, *ze skrzydełkami* 97A (łac. nazwa lipy *tilia*, wł. *tiglio* od grec. *ptilon* ‘skrzydełko, pióro’ Mac Mit 184), zebrane w *gronka* 80, w *kiście*, które są *puscone w dół*. *Dysc, to nie wyptukuje* [z nich] *nektaru, ino se zlatuje, a nektar zostaje w tyk kielichaf* Kaś Podh 9/337.

Kwitnąca L. *pachnie bardzo ślicnie* 1, *oszałamiająco* TL 2004/3/45, *miodem* 101 (w poezji nazywa się ją *dzbanem płynnego miodu* 100, por. „kwitną miodopłynnie lipy” Wisła 1888/273), *stonkiym, radościom zycio* 97A; od L. *woń się słodka ściele* 101.

Owoce L. to małe, kuliste orzeszki Red. Lublin 2020, choć według przysłowia L. *kwitnie ładnie, pachnie bardzo ślicnie, a “owocu ni ma* 1.

L. na wiosnę z *łyk obdzirali, taka skóra* TN Górki 1967, fraz. *obedrzeć jak lipkę* NKPP obedrzeć 2; według przysłowia *na świętego Filipa (1 V) drze się dobrze lipa* 9, → lipowe łyko.

Może żyć wiele lat – w wierszu *ma bez mała lat czterysta* 107, w opowieściach wspomina się L., *która już niejeden wiek stała* 87Aa, L. liczącą ponad 900 lat 87B, 94a; w przemówieniu dożynkowym mowa o *lipie sędziwej, co to jeszcze polskich królów pamięta* TN Kolonia Partyzanty 1978. W tekstach folkloru często pojawia się *stara lipa* 67, 80, która bywa *dudława* 99A,B, czyli *dziuplasta* Glog Tyk 22, i *spróchniała* 87Aa, 94a,b, zob. 98, 99A,B.

*Białe* 46G, 115 i *bardzo miękkie* TN Łazory 1990 drewno L. wykorzystuje się do wyrobu różnych przedmiotów i sprzętów gospodarczych, zob. zastosowania praktyczne.

▲ Powszechność występowania L. potwierdza wiele nazw miejscowych, które zostały utworzone od nazwy tego drzewa, np. *Lipnica* 84, *Lipie*, *Lipowa*, *Lipki* Lom Baj 189, zob. JP 1972/286. L. sadzono koło *wieśniaczych chat* 106, podob. 107–108, 110, by strzegła je od złych mocy Kul Wiel 3/528, chroniła *od gromu* 77, pożaru Pal Las 122; także ze względu

na cień, który dawała, miły zapach kwiatów, ładny wygląd i względy użytkowe (drewno, miód) Dunin-Karwicka 2012, s. 41. Wierzono, że daje domowi spokój i tak łagodzi kłopoty Pelc SGLub 5/269, por. *Ludzie chętnie sadzą lipę w okolicy swego obejścia* TN Dereźnia 1990, *bo lecznicza, przyjemna i miła w obejściu* Pelc SGLub 5/269; *Kozdo gaździna to się starała, coby niedaleko chałupy rosła lipa. Do niej leciały psoły i inkse owady, a potem zapylały syćkie ziota i kwiotki. A i była to „japtyka” na miyjscu* Kąś Podh 5/359. Kiedyś sadzono ją przy dworach szlacheckich Kąś Podh 5/359, Fed Żar 4, w *przypałacowych parkach* 98, por. *aleja lipowa* K 16 Lub 9, *zalëpic* ‘zasadzić dużo lip, obsadzić lipami’ Sych SGKasz 2/355.

L. można było spotkać przy kościołach np. 51, 81A, 88, kaplicach Or L 1935/89, kapliczkach Kot Podg 267, zob. 81B, 111, 112, figurach świętych K 5 Krak 137; także na cmentarzach 52, 83, K 14 Poz 289. Sadzono je na grobach osób najbliższych LL 1983/2/41; w pieśniach wyrasta na *matczynym grobie* 51, *macocha sadi cienką lipkę na mogiłce synowej* 62, w opowieści wierzeniowej sadzona jest na grobie pasiecznika kochającego pszczoły 93.

L. rosną w *lesie* 41Ac, 67, 69, 94a,b, por. *lipina* ‘las lipowy’ SStp Urb 4/51, *lipie* ‘lasek lipowy’ SPXVI 12/257, *lipnik* ‘gaj lipowy’ Karł SJP 2/747.

W folklorze pieśniowym i w ludowej poezji *stoi w polu* 17, 18, 34, 40, 50, 56, *na straży* *pól* 100; *pośrodku podwórza* 103; w *ogródeczku* 34, podob. 101; w *sadecku* 34, 41B.

Δ Według legendy Maryja, uciekając z Jezusem przed Herodem, schroniła się pod L. 76; Matka Boska (w obrazie) odpoczywała pod L. w trakcie swej wędrówki z Węgier do Polski 81A,B. Wierzono, że Matka Boska *mieszka* w L. 78, objawia się na L. 81C, 86a-c. Dlatego na L. wieszano święte obrazki ZWAK 1880/142, Tom Drz 87, *kapliczki* 78, Or L 1936/69, Fisch Roś 416, *figury Matki Boskiej* TN Dzierążnia 1990, zob. 80.

Według legendy pod korzeniami L. mieszkają *bożęta* 80 [= dobrotliwe duszki SGP PAN 2/409].

Ponieważ jest drzewem Matki Boskiej 78, wierzono, „że czart w lipie nie mógł mieć pobytu” Lom Baj 189, choć zanotowano także liczne wierzenia i opowieści, że *diabeł mieszka* 89B,C, *siedzi na L.* 89D, 91; wokół L. ukazują się *dusze dzieci nieochrzczonych i poronieńców* 88; pod L. ukrywa się *duch wywracający wóz lub sanie* 89A, podob. 89B, zob. także 90. W pieśniach na L. czy w L. *siedzi straszdytło, bobo* i *wytrzeszcza ślipie* 55A.

L. to miejsce *ważnych wydarzeń* – *pod lipą* mieli odbywali sądy królowie piastowscy Wisła 1916/22; król Jagiełło ze swoim sztabem układał plan wojenny na bój pod Grunwaldem Hajd Nie 160; zawarto traktat buczacki Lud 1906/259; odpoczywał król Sobieski LL 1976/4-5/53; obradował sztab powstańców Hajd Nie 280. W bajce królewscy synowie wybierający się w świat wbijają w L. *szczyryki* – którego nóż zardzewieje, to znak, że ten już umarł 67. *Koło lipy* powstańcy i żołnierze Napoleona *zakopują ważne dokumenty i skarby* 94a,b; w balladzie Jaś zabija swe kolejne żony, a ich złoto ukrywa w *lipie* 64, zob. 69.

Pod L. się *odpoczywa, śpi* MAAE 1901/81, gdyż daje cień 80, 102, 104, *ochłode i osłone. Zawse sie można było schronić od słońka i dyscu* 99A. W *lëpincu* [= pod lipami] *nãlepië sã odpocziwã, bo tam pãchnie i je cenia* Sych SGKasz 2/355. W poezji chłopskiej wspomina się Jana Kochanowskiego, który *pod lipą* pisał wiersze 103.

L. to miejsce miłości 20A,B, 48; dziewczyna *poszła pod lipkę jak malowana, wyszła spod lipki blada jak ściana* 35, *wiesza wianeczek na lipce, ma dzieciątko w kolibce* 37, zob. 55Ba-c.

Pod L. chowano zmarłych MAAE 1896/412, Kirs Pieś 79, Nad Kasz 161; w bajkach starsze siostry chowają najmłodszą, którą zabiły z zazdrości 66; z L. wychodzi koń srebrny, złoty i diamentowy dla syna, który czuwa przy zmarłym ojcu 70.

W L. były *stare barcie pszczele* 85, zob. także 98, do kwiatu L. *to pszczoły bardzo leco* Pelc SGLub 5/269. W wierszach L. *kwitnie pszczelim kwiatem* 101, *karmi pszczoły kwietną piersią swoją wezbraną nektarem* 100.

Na L. *kuka kukaweczka* 41Ad, *słowik wesolo kwili* K 79 Kal 98, wróble mają gniazda Wój Klech 123; *na lipce se wiewiórka miejsce zrubila* Pelc SGLub 5/270.

Na L. wyrasta jemiola ZWAK 1895/28.

♦ Kwiat L. razem z innymi roślinami święcono w wiankach w oktawie Bożego Ciała powsz., np. Wisła 1895/86, ŁSE 1961/207, Nieb Przes 150, Gaw Biał 232, Kąś Podh 1/349, niekiedy również w Niedzielę Wielkanocną K 10 Poz 67. Wianki te wieszano w/przy domach, by zabezpieczyć się od piorunów powsz., palono je w czasie burzy Baz Tatr 157, okadzano nimi cierpiących ludzi i zwierzęta Plesz Międz 90, miały także chronić bydło od zarazy Fran Kal 52.

♣ Zastosowania praktyczne. Z miękkiego, elastycznego Pal Las 50, ale mało wytrzymałego PSL 1967/3/153 drewna L. (por. fraz. *on je taki jak lipowa siekiera* ‘o człowieku dobrym, miękkiego serca’ NKPP taki 6), nazywanego powszechnie *lipą*, *lipiną*, wyrabiano różne sprzęty domowe i urządzenia gospodarcze – *kolibki* 41A-C, 43A-D, 46A-G, zob. 12, 13a,b, 77, stoły 6, 23, 53 (na lipowym stole odprawiano mszę św. na granicy pól, gdy panował *mór* Lom Baj 189, w pieśniach dziewczyna szykuje *stół lipowy* dla kochanka MAAE 1908/170, chłopiec *rachuje* dziewczynie *pieniążki na lipowym stole* za odebranie jej wianka 42), łózka 44A,B, ławy 58, *przyławki* Chod Śp 185, skrzynie 16, *skrzynówki* ‘naczynia do przechowywania mąki lub zboża’ Wiet SPog 165, beczki na kapustę i miód PSL 1989/3/184, niecki ZWAK 1880/149, *kopańki* ‘małe niecki do wygniatania ciasta’ Głog Tyk 37, *puciery, gielety, grodki* ‘naczynia pasterskie’ PSL 1971/1/45, *kierzenki* K 22 Łęcz 241, czyli maselnice, *rzeszota* 3A,B, łyżki Żyw Puszb 360, maglownice 4, koryta Kąś SGO 2/493, *jarzm<sup>1</sup>a*, czyli uprzęże dla pary krów lub wołów Wiet SPog 54, przetaki do siania zboża Wisła 1889/764, stępy K 16 Lub 85, także czółna TL 2000/1/11. W pieśni dziewczyna chwali się, że ma *izbę z lipowego drzewa* i odprawia ubogiego zalotnika 45.

Z L. robiono instrumenty muzyczne: *skrzypce* 5A,B, 100, 109, *bo mówiło sie, że lipa śpiewa* Pelc SGLub 5/269, *ligawki*, czyli długie trąby, na których grano w adwencie Bart Lub 16, zob. 66, boki basów Kul Wiel 3/290; w bajce piszczalka zrobiona z gałązki L. zdradza tajemnicę śmierci dziewczyny 66.

Z L. rzeźbiono zabawki PSL 1957/1/6, kukiełki do szopek Wes Śląsk 221, figurki świętych i osób boskich 79 (*Lipina na rzeźbiny świętów* SGMłp 1/160), por. fraz. *Jeżus lipowy* ‘posąg Jezusa wyrzeźbiony z drewna lipowego’ SPXVI 12/260; w poezji chłopskiej *Jeżusiczek mieszka w drewnie lipowym* 113, podob. 112, *matka nadziei jest z lipowego drewna* Kocz Pól 76, podob. 111, z *lipowej kłody* są *święte anioły i krzyże pokuty* 114, figury w ołtarzu Wita Stwosza w Kościele Mariackim zostały wykonane z L.

Rzeźbiarze mówili, że L. *nie tylko jest miękka, ale ma tę zaletę, że do trzydziestu lat nie ciepnie się jej robak* PSL 1964/3/157. Z L. wykonywano także krzyże, fraz. *lipowa męka* ‘krzyż wyrzeźbiony z drewna lipowego’ SPXVI 12/260 oraz wieka do trumny 59.

Z L. robiono ule<sup>93</sup> (bo pszczoły *lubią zapach tego drzewa* Pal Roś 42), *matecznik* do utrzymania matki, czyli królowej rojących się pszczoł<sup>Wisła 1889/764</sup>, także *lipówki* ‘naczynia do przechowywania miodu praśnego’ Karł SJP 2/747.

Z kwiatu L. pszczoły robią *lipowy miód* Pelc SGLub 5/269, zwany też *lipowcem* Karł SJP 2/746, *lipcem* (wyraz oznacza także ‘miód pitny, napój alkoholowy sporządzony z tego miodu’ SPXVI 12/257), uważano, że *lępownik je nãzdrowszi i nãsmacniãszzi* Sych SGKasz 2/355, podob. Bart Wąz 252, por. Bań ES 2/49.

Kwiat L., nazywany powszechnie *lipą*, także *lipowiną* zrywa się i suszy na herbatę<sup>97A-D</sup>, *tłusta ta herbatka taka, tak jakby jakiś olejek miała* Etnl 1995 Bitg 165, por. *lipianka* ‘herbata z lipy (często z domieszką innych roślin, np. owoców głogu)’ Kaś SGO 1/529, *lipina* ‘napój z kwiatu lipowego’ Zdan SJP. Napar z kwiatu L. „w wielu domach Polski był codziennym napojem. Wyparła go herbata, która w XX wieku na dobre zagościła w polskich domach” Łuczaj 2011, s. 112, zob. zastosowania lecznicze.

Liście L. „były dosyć częstym pożywieniem głodowym”, suszono je i dodawano do polewek Łuczaj 2011, s. 113; z utartych liści K 33 Cheł 61 (lub z kory L.) robiono mąkę, z której wypiekano chleb nazywany *pachaną* Pal Roś 41, podob. Wiet SPog 117. Na Podlasiu młode liście L. były jądane przez dzieci. Okazjonalnie z L. spuszczano sok Łuczaj 2011, s. 113.

Owoce L. (także klonu, jesionu) były jedzone w czasie I wojny światowej, gdy był głód Kul Wiel 2/307.

Kory L. używano do farbowania Kom PAE 6/203, z łyka pleciono koszyki i obuwie, kręcono powrozy, → lipowe łyko.

♣ **Zastosowania obrzędowe i magiczne.** W okolicach Rzeszowa w Wielkim Tygodniu wieszano na L. rosnącej koło kościoła kukłę Judasza; po przeniesieniu figurki Jezusa do piwnicy, Judasza odcinano z drzewa i jeździec wywoził go poza opłotki Kot Urok 137.

Na Zielone Świątki domy, obejścia, kościoły Pal Las 121 majono różnymi roślinami, najczęściej wykorzystywano brzozę, tatarak, L., leszczynę, kasztan i buk Kom PAE 6/171, zob. tamże mapa 31, 32. Majono wnętrza izb mieszkalnych i sufity Kuk Kasz 250, podob. Szyf MiW 64, Gaw Biał 216, Pelc SGLub 5/269, Kaś Podh 1/399; w Bziance koło Rzeszowa „dom cały przystrajają lipiną; przed drzwiami chaty stawiają dwie większe gałęzie, mniejsze gałązki zatykają za obrazy, a na szyby listki nalepiają” MAAE 1908/120, na Lubelszczyźnie „w każde możliwe miejsce – w chałupie, stodole, oborze – wtykano również gałązki klonu, jesionu, brzozy, lipy, świerka i wierzby. Kobiety zatykały gałązki także na polu, gdzie rosły konopie, len i warzywa” Las Lub 45. Na Podlasiu na Zielone Świątki lub św. Trójcę, sporadycznie na św. Jana pasterze maili rogi krów wiankami z L., brzozy, bzu, za co dostawali od gospodarzy *majówkę*, czyli żywność lub pieniądze Drab Podl 100.

Gałęziami L. (częściej brzozy) ozdabiano ołtarze na Boże Ciało K 10 Poz 69, Gaw Biał 231, K 5 Krak 300, K 48 Ta-Rz 81, Pośp Śląsk 238. Później wtykano je w ściany chaty, by chroniły dom przed gryzoniami, robactwem i piorunami Ruszel 2004, s. 219. Gałązki te zatykano również na skraju pól, wierząc, że ochronią uprawy przed burzą i gradem



Kom PAE 6/194, kapustę przed robactwem K 10 Poz 69, żyto przed *plonnikiem*, a włożone w len miały spowodować jego tak wysoki wzrost, jak wysoka była włożona gałązka Lud 1932/96, por. Kul Wiel 3/528. L. dekorowano także kościoły, domy i ulice Lor Kasz 81, na Podhalu chłopcy nosili gałązki L. za kapeluszami Lud 1898/315.

W wigilię św. Jana (23 VI) również majono domy i budynki gospodarcze gałązkami L. Mosz Atl 2 mapa 9, aby ochronić się przed *ciotami* Kul Wiel 3/477, gradem, diabłem Kom PAE 6/182, 199, *żeby mara nie wlażała i krowy nie wyssała* Dwor Maz 119. W tym dniu zakładano także lipowe wianki bydłu na rogi Kom PAE 6/200.

Wierzono, że *lipy boi się czart* Karw Dobrz 202, dlatego diabła można przegonić gałązką lipową (końce gałązki należało przewiązać na krzyż) Kul Wiel 3/449, zob. 95b, a *utopca* 95a, Sim Wierz 245, *ciotę* 95c – lipowym kijem. W bajkach lipowym kijem pasterczki zabija *zuchwalców*, którzy nie pozwalają mu paść bydła na łące 73A, parobek bije *Jancykrysta* w piekle 73B, *głupi syn zabija potępieńców* straszących w kościele 73C. W legendzie, kiedy *pobożny pielgrzym lipowym kijem* uderzył węża-szatana w głowę, *ten rozlał się natychmiast w śmierdzącą smołę* 83. Twierdzono, że jeśli *Siubiela* ukradnie kobiecie dziecko, a na jego miejsce podłoży swoje, „należy *odmianka* na śmietnik wynieść i bić różgą z lipowego drzewa, dopóki nie ukaże się *Siubiela*” i nie odda skradzionego dziecka K 42 Maz 389. Dawniej wierzono, że jemioła lipowa (także leszczynowa i dębowa) to „środek przeciw czarom” ZWAK 1895/28.

Aby krowy dawały dużo mleka, poganiano je poświęconą lipową gałęzią Wisła 1893/734; by wiedźma nie zabierała mleka, okadzano krowy wiankami z kwiatów i liści L. poświęconymi w oktawę Bożego Ciała Wisła 1903/328.

♣ Zastosowania lecznicze. L. była – i jest nadal – powszechnie używana w ludowym lecznictwie, zwłaszcza jej kwiaty, które uchodziły za *najlepsze lekarstwo* Etnl 1995 Biłg 165, por. *Tylko lipa zakwitnie, to każdy o tym pamięta, żeby narwać, wysuszyć i w zimie mieć* TN Dzierżnia 1990. Właściwości lecznicze przypisywano też gałązkom L. przyniesionym w Zielone Świąta z kościoła; dymem z wysuszonych gałązek okadzano dzieci chorujące na *przestrach* Ruszel 2004, s. 219.

Aby noworodka zabezpieczyć na całe życie przed chorobami, należało wykapać go w źródle tryskającym pomiędzy korzeni drzew, a szczególnie L. Kot Podg 83.

*Od przeziębienia kwiatki L. suszy się na herbatke* Nieb Przes 114, *bo lępową arbata je dobrą na zaznobienie* Sych SGKasz 2/355. Herbatę z kwiatu L. *mama kosała pić, co by nabyć odporności przed grypom, przed bólem gardła, przed goronckom. A już w chorobie, to sie gorckami tom herbate piły* Kaś Podh 5/359. Bolące gardło płukano także odwarem z kwiatu L. lub pito ten odwar Rob Med 58, 60, podobnie przy chrypce ZWAK 1890/198. *Zeby zbić goronckę, to sie lipę pije* Kaś SGO 1/289, podob. 97D, Wisła 1896/343, ŁSE 1966/113, niekiedy z miodem Wisła 1891/422, z dodatkiem rumianku Wit Baj 74. Jednak herbaty z L. nie można wypić zbyt dużo, bo *stąbnie serce* Tyl Med 121, podob. Jastrz Lecz 145.

Przy kaszlu powszechnie pito i pije się nadal wywar MAAE 1910/85, herbatę z kwiatu L. 97D, czyli napar Plesz Międz 120, na Podhalu nazywany *lipianką* Kaś Podh 5/359.

*Suchotnikom* [= gruźlikom] ulgę przynosił utarty węgiel z L. zażywany ze *słodkim mlékã* Sych SGKasz 5/29; w Ziemi Dobrzyńskiej przy *suchotach* kapano chorożo w macierzance gotowanej z *chebdem*, świńskim świeżym gnojem, latoroślami lipowymi ZWAK 1878/139.

*Herbata z lipiny je dobro na piersi* SCiesz 168, podob. Nieb Przes 161. *Od duszności* stosowano herbatę z kwiatu L. z cukrem lub *słodkim drzewem*, na kłucie w piersiach pito kwiat L. Lud 1931/67, podob. Wisła 1893/167, Or L 1928/196. Poświęconego kwiatu L. używano *na zaduch*, „tj. kiedy *zaduszliwy* kto w piersiach” K 10 Poz 67.

Katar leczono odwarem z kwiatów L. Rob Med 62, herbatą z kwiatów L. i ślazu z miodem praśnym Lud 1931/67, czyli ‘surowym, niegotowanym’ Karł SGP 4/339.

Przy zapaleniu migdałków podawano kwiecie L. (lub rumianek) Łęga Świec 139; przy zapaleniu płuc – napar z kwiatu L. Rob Med 67.

Odrę i ospę leczono, pijąc odwar z kwiatu L. z dodatkiem miodu Fisch Roś 415, podobnie postępowano przy szkarlatynie Rob Med 32.

Przy tyfusie pito wywar z rumianku i kwiatu L. Szych Kuj 40.

*Ograszkę* [= *febrę*] leczono kwiatem L. Kul Wiel 3/422. Przenoszono też chorobę na drzewo: chory na *febrę* wiercił dziurę w L., chuchał w nią, mówiąc: *Idź febro!* Potem zabijał tę dziurę kołkiem K 15 Poz 157. W roku 1709 w Chojnicach zarazę zakłęto w dziupłę L. na cmentarzu i przybito „kołkiem dokładnie przystającym do otworu” K 7 Krak 253, por. Krz PBL nr 331B.

Bóle żołądka leczono, pijąc napary z kwiatu L. ŁSE 1966/107, podob. Lud 1931/67, podobnie robiono przy biegunce Pal Roś 40.

Przy chorobach pęcherza Fisch Roś 414 i nerek Dub Ostr 36 stosowano napar z kwiatu L., gdyż działa moczopędnie, uspokajająco oraz przeciwskurczowo Wiet SPog 77.

*Na oczyszczenie krwi* i przy braku apetytu Pal Las 49 (*na smak* Jastrz Lecz 145) pito napar z kwiatu L; przy *blednicy* [= niedokrwistości] robiono okłady z kory L. wygotowanej w słodkim mleku Lud 1931/67. Dzieci chore na *anemię* kąpano w naparze z kwiatu L., a niemowlętom cierpiącym na *bezsenność* kładziono pod głowę poduszkę wypchaną ususzonym kwiatem L. Janicka-Krzywda, Ceklarz 2014, s. 93. Słabowite dzieci kąpano w wywarze z gałązek L., wierzby i sosny Kul Wiel 3/528.

Paraliż i „zawrót” głowy leczono kwiatem L. Wisła 1889/763, także *konwulsje* Wisła 1894/141.

*Lipowa ‘arbata to jezd dobra do nerwów* Górn Malb 2/1/128.

Rany Wisła 1894/137, krosty Wisła 1901/357, wrzody okładano liśćmi L. K 7 Krak 165, niekiedy zbieranymi w wigilię św. Jana i namoczonymi w ciepłym mleku Wisła 1891/422 (także suszonymi liśćmi, które na św. Jana wieszano nad drzwiami K 9 Poz 143), przykładano również kwiat L. Chmiel Księż 143, rdzeń L. ugotowany w mleku ZWAK 1882/300. Wrzody leczono także „masą zeszkrobaną z gałęzi lipy” Wisła 1894/137, podob. Wisła 1892/915, Pal Roś 40, gotowaną korą L. Łęga Malb 136, czasem w słodkim mleku, i tę *ciepłą skórkę przykładali na wrzód, co by prędzej doobierał* Tył Med 121. Rozgniecione młode gałązki L. przykładane do ran miały wyciągnąć i goić wszelkie zapalenia Fisch Roś 415.

Na *dymienice* [= obrzęk węzłów chłonnych] radzono przykładać korę L. wymoczoną w słodkim i gorącym mleku Lud 1931/67.

Liszaje smarowano dziegciem lipowym Pal Zer 151, *parchy* (i zgage) leczono węglem z drewna L. Plesz Międz 120.

Przy *różycy* polecano picie herbaty „z *koci chłapek*, bzu i lipy” Łęga Malb 136, wywaru z łyka lipowego Sych SGKasz 4/361.

Miejsca zajęte przez *puchlinę zwyczajną* okładano liśćmi L. (lub olszyny) Plesz Międz 128, przez *wodną puchlinę* – zmiażdżonymi liśćmi L. lub moczonymi w miękkiej wodzie liśćmi i kwiatami L. (które miały usuwać także piegi) Fisch Roś 415. *Przykładali na spuchliznie lisce ze lipi i z lipi gałązki* Dub Ostr 36.

Członki dotknięte gośceniem moczono w wywarze z liści dębowych, lipowych, *pokrzywy głuchej* i ziela kwitnącego niebiesko, rosnącego na piaskach Lud 1905/400. *Łamanie w krzyżach* leczono kwiatem L. Kul Wiel 3/422.

Przy chorobach bydła „srowadzają Mądrogo na miejsce, a ten... wierzca dziurę w progę i sierść wyrwaną z chorych bydła zabija tam lipowym drzewem” K 15 Poz 163. Kwiat L. po zmieszaniu z innymi ziołami służył do okadzania chorego wymienia krwi Ruszel 2004, s. 220.

♣ Z obserwacji L. wnioskowano o czasie siewu zboża: gdy L. pączkowała, zalecano siać owies Kom PAE 1/2/27. Uważano, że *jim wiąc kwiatów na lępie, tim lępie zboże posępie* Sych SGKasz 2/355.

L. wykorzystywano także do wróżb: w wigilię św. Jana (23 VI) dziewczęta rzucały wianki na L.; gdy zatrzymały się na drzewie, twierdziły, że *pewnikiem tego jesce roku wyjdum za chłopa* ŁSE 1980/111. Wierzono, że jeżeli w nocy św. Jana urwie się liść L. i wypowie życzenie, spełni się ono w ciągu roku Fisch Roś 417.

L. odgrywała także ważną rolę w „próbie miłości”: narzeczona prowadziła „swego oblubieńca w niedzielę w towarzystwie młodzieży wiejskiej pod lipę, na której osiadł rój pszczół, a pozostawiwszy go tam samego”, odchodziła. Jeśli okazało się, że pszczoły nie użądliły narzeczonego, mówiła: *Ciebie biorę, boś ty wierny i trzeźwy*. „Ale i narzeczona musiała próbę tą odbyć, a pszczoły nie dotykając jej żądłem, wykazały, że jest czystą i prawą” K 15 Poz 62.

≈ W zagadce L. występuje wymiennie z innymi drzewami liściastymi będącymi wyobrażeniami słońca: z → jaworem, → dębem, → jabłonią, → wierzbą, → topolą, → gruszą 2.

W pieśniach zachodzi ekwiwalencja między L. a drzewami i ziołami, które symbolizują dziewczynę: z topolą 19Aa, 20A, 22, → sosną 20A, jabłonią 34, 50, gruszą 40, 50, 55A, → wiśnią 20B, 50, ponadto z → rutą 26A, 28, trawą 26A.

W pieśniach stanowych chleb krojony cienko *jak lipowy/klonowy/wierzbowy/bukowy/dębowy/olchowy listek* macocha daje sierocie/zły mąż – żonie/ dostaje się na służbie/w więzieniu 54, → klon, → buk, → olcha.

W pieśni zalotnej bogata dziewczyna ma *izbę/ścianę z lipowego/klonowego/dębowego/cisowego drzewa* 45. W kołysankach L. wstępuje wymiennie z bukiem, wierzbą 46A, z których wykonywana jest kołyska.

✠ L., ze względu na szczególny związek z Maryją, również dlatego, że według legendy pozwoliła się ściąć na *kolebkę* dla Jezusa 77, uważana była za drzewo święte 87A,B, zob. Mosz Kul 2/533, Kul Rop 98, *janielskie* 99A, *srowadzające szczęście* Plesz Międz 100, Pelc SGLub 5/270, *drzewo dobre* Szyf MiW 139, Pal Las 50, *szanowane* Byst Etn 150, podob. Kul Wiel 3/529. Uważano, że nie wolno jej wycinać, gdyż „dawała kwiat dla pszczół”, chroniła przed śniegiem i wiatrem Kom PAE 6/229; nie należy ścinać zwłaszcza L. „starych, rosnących w miejscach historycznych czy kultowych” Dunin-Karwicka 2012, s. 42, bo *kto taką starą lipę zetnie, wkrótce w jego domu ktoś umrze* 87Aa,c,

podob. 87C. Wierzono, że w L. nie biją nigdy pioruny 99A, Mosz Kul 2/533, Tom Drz 87, podob. LL 1983/2/36, Sych SGKasz 2/355, Rog Wag 280, Szyf MiW 139, K 42 Maz 361, dlatego w czasie burzy chowano się pod nią 77. Zanotowano jednak wierzenia, że piorun uderza w L. Etnl 1990 Mat 181, podob. MAAE 1903/74, Kaś Podh 5/359 i zabija przywiązaną do niej czarownicę 92.

W poezji ludowej L. tworzy przestrzeń uświęconą 108, 110, 114, swojską 100, 105–108, kojarzoną z domem, dzieciństwem 102, 104, 109, to stały element krajobrazowy polskiej wsi.

L. symbolizuje dziewczynę, kobietę 20A,B, 21, 29, 39, 51, 52, 62, 68, 71, między panną a L. zachodzi swoista paralela, np. dziewczyna jest sama jak *lipieńka* w polu 50; L. *opuszcza listeczki* 17, 19Aa,b, *obrąbana/okopana stoi w polu* 40 – dziewczyna traci *wianeczek*; L. *kwitnie, gorzej* 26A – chłopiec *zabawia się z dziewczyną*.

W pieśniowej formule niemożliwości *sucha lipka* jest zaprzeczeniem powodzenia, szczęścia 29a, 30, 57, zob. 60.

W zagadkach L. (podobnie jak dąb, jabłoń, wierzba, topola, grusza) przyjmuje znaczenie drzewa kosmicznego, usytuowanego w centrum świata 2.

W senniku ludowym kwitnąca L. oznacza wesele, coś dobrego Nieb Pol 182, 237.

## DOKUMENTACJA

### ZAGADKI

1 – *Kwitnie ładnie, pachnie bardzo ślicie, a "owocu ni ma.* (Lipa). Udz Biec 256.

2 – *Lipa/jawor/dąb/jabłoń/wierzba/topola/grusza stoi pośród wsi/świata, do każdej chatupy konar/gałęz wisi [= słońce].*

*Stoi lipa na pośrodku wsi, do kázdy chatupy konár wisi.* (Słońce). ZWAK 1893/241; por.: *Stoi jawór na srodku wsi, a do kazde chatupy konár wisi.* (Słońce). K 73 Krak 2/503; *Pośród świata dąb stoi, a do każdej chatupy gałęzki wiszą.* (Słońce). Folf Zag nr 655, tamże war.: *Stoi jabłoń pośrodku wsi, a do każdej izby od niej konar wisi.* (ts.); *Stoi wierzba . . .* (ts.); *W srodku pola stoi tompola, a od niej do każej wsi gałęzie idą.* (ts.). Wisła 1891/567; *Na srodku wsi stoi grusa, do kazdy chatupy konar wisi.* (ts.). Udz Biec 267, →słońce SSiSL I/1/131.

3 A – *Toczą się goście po lipowym moście.* (Groch na przetaku). K 75 Lub 218; war.: *Jadą, jadą goście po lipowym moście do glinianego dworu.* (Groch (po rzeszocie do garnka)). ZWAK 1878/179, war.: ZWAK 1883/145, ZWAK 1887/127, ZWAK 1892/216, ZWAK 1893/214, Cisz Sławk 277, Konop Krak 165, K 8 Krak 246, Mich Trad 126.

3 B – *Trasta, trasta, koło miasta, na lipowym moście.* (Rzeszoto). Folf Zag nr 730, tamże warianty.

4 – *Po lipowej desce pan panią łechce. Pan mówi: „Już”, a pani mówi: „Jesce”.* (Magłownica i walek). Folf Zag nr 471.

5 A – *Lipowe drzewo wesoto śpiwa, koń na baranie ogonem kiwa.* (Skrzypce). Folf Zag nr 661, tamże liczne warianty, nadto: Etnl 1995 Biłg 166, Rog Wag 281; por.: *Jaworowe drzewo wesoto śpiwá, koń nad baranem ogonem kiwá.* (Skrzypce). MAAE 1908/326.

5 B – *Z wiérzku lëpa, w srodku nic, na tym z górë swiergolic: dyli, dyli, dum.* (Skrzëpki (skrzypki)). Folf Zag nr 660.

6 – *Stoi dąb, na dębie lipa, na lipie kunop, na kunopie glina, na glinie świnią.* (Stół, nakrycie, obrus, talerze, miska, jedzenie). Folf Zag nr 876, tamże warianty, nadto: . . . *na lipie glina, w glinie groch, a w grochu świnią.* (Podłoga dębowa, stół lipowy, miska gliniana, groch i słonina). ZWAK 1886/154; *Stoji lipa, na lipie glina, w glinie jarzyna, w jarzynie świnią.* (Stół, miska, groch, słonina). MAAE 1908/327.

## ZAMÓWIENIA

7 – [Na wytyc – jak się wybił, o, palec w stopie, jak spuchnęło i zaczęło boleć.] *Jechot Ponjezus na osiolečku po lipowom i żelaznem mosteczku. Osioleček sie uprznąn, Józek [= imię lezonego] nóżke wytchnąn. „Lyc go, Pawle, lyc go, Pietrze, lyc, Gosponie!”* Kot Zn 284, war.: LL 1996/2/26, LL 1973/3/58, Kot Zn 199, 258, Bieg Lecz 86, inne war. zob. Nieb Wzor 110.

8 – [Zażegnywanie zastrzału:] *Idzie postrzał ze swoimi postrzałętami, spotyka się z Najśw. Maryją Panną na lipowym moście. Najświętsza Panna się zapytuje: „Gdzie idzies, postrzale?” – Idę Najświętszej Pannie kości łupać, przenajświętszą krew rozlewać. Idź-ze, postrzale, na bory, na lasy, suchy dąb, suchy grab łupać, przenajświętszej krwi nie rozlewać.* ZWAK 1879/55, ts. Bieg Lecz 222.

## PRZYSŁOWIA

9 – *Na świętego Filipa [1 V] drze się dobrze lipa [na łyko].* NKPP Filip i Jakub św. 5.

10 – *Od lip ciągnie wonny lipiec, nie daj słonku kłosa przypiec.* NKPP lipiec 9.

## KOŁĘDY

11 – **Pod zieloną lipieńką leży biały kamień, spod niego bieży bystra woda, Maryja myje się w niej i rodzi Syna.**

*Stoji mi lipieńka, stoi mi zielona, a pod tą lipieńką biały kamień leży. Spod tego kamienia bystra woda bieży, a w tej to wodniçe Maryja sie myła. Maryja sie myła, Syna porodziła.* Bart PANLub 1/152, tamże liczne warianty, nadto TL 1991/1/44.

12 – *Poszedł Józef ścinać lipki Jezusowi na kolébki. I ścinał jo z wielkiej góry, spadły z nieba złote sznury. I powiesił jak potrzeba, kołysać Jezusa z nieba.* Bart PKL 132.

13 – **Anieli strugają / ładują dla Dzieciątka lipkę na kołyskę.**

a. *W Betlejem przy drodze jest zła szopa srodze, a tam sie rozgościła Matka Jezusa miła. Wędą w szopę, mali anieli strugali złotowierzbę i lipkę Dzieciątka na kolibke.* Bart PANLub 1/157, tamże warianty, nadto LL 1960/2-3/103, podob. Kaz Nuty 1989/20.

b. *Przy miasteczku, przy Betlejem, stoi sopka w scyrem polu. Od starości do starości w ziemię wległa, kaj Najświętsza Panna zległa. . . . A i my się radujmy się, Syn to Boży narodził się. Anieli się radowali, suche lipki na kolibki ładowali.* Wisła 1896/243, war. Kaz Nuty 1995/16.

## PIEŚNI Z SZOPKI

14 – **Biedny/ubogi bernardyn/dziadek/parobeczek/. . . ma trepki/patenczki/trzewiczatka/ pantoflicki z drzewa/drewna lipowego.**

a. *A ja bidny bernardyn ni mam nic takiego, tylko trypki na nogach z drzewa lipowego. I paciorki kokowe, co za pasem nosze, co godzina, co moment, o kołędę proszę.* Wisła 1894/297; war.: *A ja biedny dziadek nie mam nic swojego, tylko patenczki z drzewa lipowego, paciorki kokowe, co u pasa noszę; ja za państwa dobrodziejstwa Pana Boga proszę.* Wisła 1896/477, war.: Wisła 1892/574, Wisła 1902/706, Lud 1905/147, LL 1966/2-3/50, TL 2000/1/36, Her Kal 117, K 13 Poz 172, K 24 Maz 90, K 28 Maz 68.

b. *Ja parobeczek nic nie mam godnego, tylko trzewiczatka z drewna lipowego. Paciorki kokowe za pasem se noszę, za wszystkie niewiasty Pana Boga proszę.* K 76 Kiel 159 [pieśń stanowa]; war.: *Przewodniczek ci já, niewiele mi trzeba, mám ci já pantoflicki z lipowego drzewa.* Rak Podh 275 [pieśń stanowa].

c. *Ubogi jo furmanik, niy mom nic własnygo, tylko trepki na nogach drzewa lipowygo.* Krzyż WiM 2/267 [pieśń zawodowa], war. K 22 Łęcz 187.

## PIEŚNI GAIKOWE

15 – **Kołodnicy idą z gaikiem po lipowym moście, za gaikiem jadą / przypatrują mu się goście.**

*My z gaikiem po lipowym moście, za naszym gaikiem jadu pany goście.* Bart PANLub 1/426, tamże liczne warianty, np.: *Nasz gaiczek z lasu idzie, dziwują się wszyscy ludzie. Idzie po lipowym*

moście, przypatrują mu się goście; nadto war.: ZWAK 1884/274 [pieśń weselna], MAAE 1901/134, Or L 1936/71, Or L 1938/64, LL 1962/1–2/40,70, Pau Gal 18, Glog Pieś 14, Tac Opol 18, Pośp Śląsk 164, Dyg Kat 61.

**16 – Kolędnicy proszą gospodarzy o jajka, którymi będą się dzielić na lipowym moście.**

*A dajcie nam, dajcie, jajek ze dwanaście, będziemy się dzielić na lipowym moście. Na lipowym moście, na lipowej desce, a jak nam nie stanie, przyjdziemy po jescce. Na lipowym moście, na lipowej skrzyni, dyngus, dyngus, dyngus, pani gospodyni.* K 23 Kal 91, tamże wariant, nadto Bart PANLub 1/419 [kolęda wielkanocna].

#### PIEŚNI SOBÓTKOWE

**17 – Zielona lipieńka w polu opuszcza listeczki – dziewczyna płacze, bo woda zabrała jej uwite wianuszki.**

*W polu lipieńka, w polu zielona, listeczki opuściła, pod nią dziewczyna, pod nią jedyna parę wianuszków wzięła. Czego płaczesz, moja dziewczyno, cóż ci za niedola? . . . Uwiłam-ci parę wianuszków, zabrała mi je woda.* Glog Pieś 20, war. Bart PANLub 1/467, tamże wykaz licznych wariantów, nadto: Wisła 1889/516, Wisła 1892/860, ŁSE 1962/143, ŁSE 1980/138, Gaś Mazur 111, Bieg Wes 307, K 28 Maz 191 [pieśń weselna], Dwor Maz 115, Chm Lub 19, Ad Zam 62, Pieś Śl 1/469 [pieśń zalotna i miłosna], podob.: K 16 Lub 263 [pieśń weselna], Ad Siedl 27.

#### PIEŚNI DOŻYNKOWE

**18 – Gdy lipa stoi w polu, pszenica jest bez kąkol.**

*U naszy hrabiny stoi lipa w polu, urosła pszenica cystą, przez kąkol.* MAAE 1908/70, war.: K 11 Poz 47, Szym Podl 1/382, Konop Krak 84, K 6 Krak 99; podob.: *W naszej tu Lubence rośnie lipa w polu, nie bywa tu nigdy w pszenicy kąkol.* Bart PANLub 5/340 [pieśń regionalna].

#### PIEŚNI WESELNE

**19 A – Lipieńka/lipecka/topola stoi wśród podwóreńka i opuszcza listeczki – pod nią dziewczyna traci wianeczek.**

**a.** *Wśród podwóreńka stoi lipieńka, listeczki opuściła, pod nią Kasieńka małodziusiańska wianeczek utraciła. Wśród podwóreńka stoi lipieńka, liście na niej szeleszczą, idzie Kasieńka za Jasiuleńka, ludzie jej zazdroszczą.* Bart PANLub 2/91, tamże wariant; por.: *Na środku pola stoi topola, listki opuściła. Wszystkie panienki mają wianeczki, Marysia swój utraciła.* Oles Lub 96.

**b.** *Stoji lipecka wśród podwórecka, listeczki opuściła, pod nią dziewczyna, pod nią jedyna wianeczek utraciła. Jesce nie świta, matka się pyta, gdzie wianeczek podziła? Ja się bojała i powiedziała: Jasięnkowi'm go dała. Stój-ze lipecko, stój-ze zielona, choćby do samėj zimy (v. ziemi), przyjedzie Janek, zapłaci wianek z dalekiej ukraiiny [= z odległej strony, miejscowości Kart SGP 6/21].* K 16 Lub 265.

**19 B – Stoi lipejka wśród podwórejka, listeczki rozpuściła, pod nią dziewczyna, pod nią jedyna – wianek utraciła. Sama lipejka, sama zielona, wśród boru stojała i chocia na nią bujny wiaterek – listeczków dotrzymała. Sama Kasiejka, sama jedyna, u swej matejki była i chocia o niej ludzie gadali, wianek donosiła. Wisła 1904/172.**

**20 A – I. Lipka/topola/sosna/dębina gorzej – na dziewczynę padają iskierki. II. Jaś przyodziewa/przywala ją chusteczką/sukmanką/czepeczkiem.**

*Gorzała lipka, gorzała, dziewczyna pod nią leżała. Iskierki na nią padały, bez koszulkę ją parzyły. Jasiowi jej było żal, aż ją chusteczką przyodział.* Wisła 1890/421, ts.: K 2 San 129, Cisz Sławk 76 [pieśń miłosna]; war.: . . . *Kasiuchna pod nią leżała. Jasięnkowi ji było żal, sukmaną ją przyodział.* ZWAK 1893/28; . . . *Hanusia pod nią siadała, iskierki na nią padały, po głowie ją parzały. A Jaś sie ji uzałił, czepeczkiem ją przywalał.* Lud 1896/246, war.: ZWAK 1888/182 [pieśń miłosna], 197, MAAE 1907/137, Glog Pieś 130, Nieb Przes 56 [pieśń miłosna], Bart PANLub 4/282 [pieśń miłosna], K 18 Kiel 121, K 76 Kiel 113, K 73 Krak 1/135, K 44 Gór 162, Wit Baj 177, Świąt Nadr 314, podob. Stoin Żyw 343; por.: *Gorzała topola,*

topoliczka, siedziata pod nią Basieczka; iskierki na nią padały, młodzieńcy o nią płakali. Wisła 1890/422; Pod borem sosna gorzała, pod sosną panna stojała, a skry na nią padały, szaty na niej gorzały, nie dbała. Wisła 1890/419; W polu dębina stojała, pod nią dziewczyna leżała. Skierki na nią padały, sukieneczki gorzały, widział ją. Wisła 1890/421.

**20 B** – *Stojała lipa przy dole, przy organiścinej stodole. Tam ci Kasińka stojała, rosicka na nią padała. Bieg ci Jasinek na rolę, wziął sukmaniska, odział ją.* Wisła 1890/422, ts. K 24 Maz 290, war. Wisła 1899/665 [pieśń sobótkowa]; *Stojała wiśnia przy dole, przy tej Pawłowej stodole. Tam to Kasińka sypiała, zimna rosa padała. Michatek biedę jej widział, sukmanką swoją ją odział.* K 26 Maz 86 [pieśń sobótkowa], →wiśnia SSiSL II/5/196.

**21** – *Przed wroty pierścień złoty, stoi jawor zielony, wyprowadź-ze nas z podwórza, tatulu rodzony. Przed wroty pierścień złoty, stoi lipa zielona. Wyprowadź-ze nas do ślubu, matulu rodzona.* Plesz Międz 66.

**22** – *Zieloną lipką, biatą topolą, pobierzem sie, moja miła, chociaż niedolą.* MAAE 1908/187 [pieśń miłosna]; war.: *Stoi lipka zielona, z nią topola. Powiedz mi, młoda Marysiu, cy będziesz moja?* Plesz Międz 59, war.: MAAE 1910/184 [pieśń miłosna], K 3 Kuj 287, 300, K 20 Rad 185, K 21 Rad 35 [pieśń rzemieślnicza], K 77 Rad 1/131 [pieśń miłosna], K 17 Lub 17, K 75 Lub 25 [pieśń miłosna], K 57 RuśC 196 [pieśń miłosna], →topola nr 13c.

**23** – *Rozwij się, rozmarynie, po tem lipowem stole, wybierej się, nadobną Wichtusiu, ty ślicny sokole.* MAAE 1908/95, war. Kot Urok 59.

**24** – [Jak ze ślubu jechali:] *Uginaj się, ty lipowy moście, bo tu przez siebie przejeżdżają goście.* Bart PANLub 2/459; war.: [Przy przynosinach:] *Pani-matko dobrodziejko, jada, jada goście po lipowym moście. Kiedy jada goście, do dom-że ich proście.* K 27 Maz 223.

#### PIEŚNI I PRZYŚPIEWKI ZAŁOTNE I MIŁOSNE

**25** – *Z tamtej strony jeziora stoi lipka zielona, a na tej lipce trzej ptaszkwie – kawalerowie radzą, któremu dostanie się dziewczyna.*

*Z tamtej strony jeziora stoi lipka zielona, a na tej lipce, na tej zielonej, trzej ptaszkwie śpiewają. Nie byli to ptaszkwie, tylko kawalerowie, radzili sobie o jednej dziewczynie, któremu się dostanie. Jeden mówi: To moja, drugi mówi: Jak Bóg da, a trzeci mówi: Moja najmilejsza, czemużeś niewesoła?* Bart PANLub 4/243, tamże wykaz licznych wariantów, nadto: ZWAK 1878/68, ZWAK 1880/241, ZWAK 1885/220, Wisła 1889/568, Wisła 1892/305, Wisła 1893/148, MAAE 1903/191, 292, MAAE 1900/181, MAAE 1910/179, LL 1959/1–2/81, LL 1961/3/13, Głog Pieś 201, Pawł Mer 74, Kirs Pieś 140, Chod Śp 173, Sob Stoi 129, Kam Pom 44, 126, 200, 265, 273, 312, Nad Kasz 167, Stef WarmPś 1/135, Sob Wielk 208, 210–212, K 28 Maz 278, Kot Rzesz 243, 263, 454, 458 [kolędy], Kot Zn 411, K 75 Lub 39, Nieb Przes 58, K 71 San 33, Plesz Międz 201, Szym Podl 2/429, K 83 Przem 1/399, Tac Opol 183, Rog Śląsk 129, Dyg Kat 276, K 73 Krak 1/349, Jaw Dąbr 132 [ballada], K 78 Łęcz 120, Maj Śląsk 100, podob. K 79 Kal 45.

**26 A** – *Kwitnie gorzeje lipka/zielona trawka/ruta i jawor – chłopiec zabawia się z dziewczyną.*

*Kwitnie lipka i jawór, kady się, Jasińciu, zabawił? Zabawiłem się u Zosie, paśła kóniki na rosie.* ZWAK 1880/181; war.: *Gorzała . . . , gdzieś się, Jasiu, zabawiół? Zabawiołem sie u Resie . . .* MAAE 1900/162 [pieśń weselna], war. Bart PANLub 4/283, tamże wykaz wariantów, nadto: ZWAK 1886/262, Lud 1902/230, Lud 1903/395, MAAE 1907/137, MAAE 1908/188, Święt Nadr 281, Cisz Sławk 76, K 16 Lub 212 [pieśń weselna], K 19 Kiel 102, K 6 Krak 125, K 73 Krak 1/130, 136 [pieśni weselne]; por.: *Zieloną trawką i jawór – gdzieś się, Jasiu, zabawił? Zabawiłem się u Zosie, pasie konisie na rosie.* ZWAK 1891/89 [pieśń niewieścia]; *Zieloną rutą i jawór, keześ się, Jasiu, zabawił? Zabawiłem się u Resie, paśła wołoski na rosie.* Święt Nadr 262, →ruta SSiSL II/4/372.

**26 B** – *Zielono lipka i jawor, cyjez to dziywce, Boze mój. Cyjez by było, moje to, chodzyłęk ku niyj bez lato.* Kaś Podh 1/351.

**27 – Lipka zgorzała – dziewczyna dała chłopcu chusteczkę [= straciła cnotę].**

*Gorzała lipka, gorzała, kochanka pod nią leżała. Zgorzała lipka aż do dna, tyś mnie, kochanko, niegodna. Ja cię godna jest, nie ty mnie, wzięteś chusteczkę ode mnie. Pierwszą ci dała z wyszyciem, a wtedy była dziewczęciem.* Gal Star 148, war.: K 46 Ka-S 157, Rog Śląsk 89.

**28 – Zielona/gorzeje lipka/rutka, jałowiec – kawaler jest lepszy jak wdowiec.**

*Zielona lipka, jałowiec – lepszy kawaler jak wdowiec, bo wdowiec bije, katuje, kawaler ściska, catuje.* Wisła 1904/196; war.: *Gorzała . . . niż wdowiec, bo u wdowca dzieci są, ten kawaler ino sam.* K 6 Krak 124, war. Bart PANLub 4/282, nadto: Lud 1896/348, K 9 Poz 126, Tac Opol 243, Rog Śląsk 187 [pieśń małżeńska], Dyg Kat 78, K 73 Krak 1/135 [pieśń weselna], Kaś Podh 10/88; por.: *Zilona rutka, jałowiec, lepszy kawaler jak wdowiec. Bu wdowiec bije, katuje, kawaler ściska, catuje.* Bart PANLub 5/308 [przypiewka rodzinna], tamże wykaz licznych wariantów; por. przysł.: *Gorzała lipka, jałowiec, lepszy kawaler niż wdowiec.* NKPP kawaler 18, tamże liczne warianty, →ruta SSiSL II/4/372.

**29 – Chłopiec prosi suchą lipkę, by się rozwinęła, dziewczynę – by się namyśliła.**

**a.** *Sucha lipka w polu stoi, wiatru, deszczu się nie boi. Sucha lipko, rozwijaj się! Ty, dziewczyno, namyślaj się. Ja jużem się namyśliła, zem cię, Janku, opuściła.* Kot Zn 406, war.: ZWAK 1893/59, MAAE 1901/51, 138, MAAE 1906/112, Szym Podl 2/448, Rog Śląsk 168, Pieś Śl 1/273, Pieś Śl 2/367, Dyg Kat 275.

**b.** *Lipo, lipo, rozwijaj się, Kasiu moja, rozmyślaj się. Już ci ja się rozmyślała, pan staroscie wianek dała.* K 41 Maz 478 [ballada], war.: K 1 Pieś 229, 230, K 25 Maz 110.

**c.** *Oj, lipko, lipko, rozwijaj się, a ty, dziewczyno, rozmyślaj się. Jużem ci ja się rozmyśliła, ojca i matkę opuściła. . . . Przytulę ja się do Janecka, to jest mój ojciec i matecka.* K 40 MazP 127 [pieśń weselna].

**30 – Dziewczyna mówi chłopcu, że da mu swój wianek, jak się będzie sucha lipka zielenić, biała róża czerwienić.**

*Pytam cie się, kochaneczko, trzeci raz, kiedy mnie ty wianek dasz? Jak się będzie sucha lipka zielenić, biała róża czerwienić. Kupił sobie czerwonego atlasu, obił różę zawczasu. Kupił sobie zielonego fabora [= fawora, fawor 'wstążka, tasiemka'], obił lipkę dokoła. Teraz wyjrzyj, ma kochanko, ze sieni, jak się lipka zieleni! Pieś Śl 1/224, tamże wariant, nadto: MAAE 1901/138, MAAE 1906/93, Pieś Śl 1/254, Pieś Śl 2/371, Płat Krak 23.*

**31 – Zielona lipka, żółty kwiat, wyndruij, dziewczyno, zy mnum w świat.** Sob Wielk 229, ts. Maj Śląsk 115, Sob Lubus 69; por.: *Zielona rutka, żółty kwiat, wędruj, dziewczyno, ze mno w świat!* Wisła 1904/333, wykaz war. Bart PANLub 4/341.

**32 – Wyrosta lipka z potoka, czekaj mnie, Maryś, do roku. Jakże ja na cię czekać mam, kiej ja sierota, a tyś pan.** Glog Pieś 234, war.: MAAE 1907/136, Glog Pieś 267, K 25 Maz 45 [pieśń weselna], K 26 Maz 317, podob. ZWAK 1888/185.

**33 – Pod lipą, lipuleczką/lipanecką stoi dziewczyna i prosi chłopca, by zaczekał, aż ona/on użyje świata.**

*Stoi lipa, lipuleczka, pod tą lipą dziewczuleczka. Czekaj, Janku, cztery lata, aż użyję tego świata. Cztery lata już przechodzą, mój najmilszy wodzi drugą. Gąs Mazur 53; war.: *Lipa, lipa, lipanecką, pod tą lipą kochaneczka. Czekaj, Jaśku, młode lata, aż użyjesz tego świata. Świata, świata, świata tego, aż do roczku dwudziestego. Dwudziesty roczek nadchodzi, mój kochanek z inną chodzi.* Lor Kasz 117, war.: Biel Kasz 2/253, Krzyż WiM 3/15.*

**34 – Wyrosta mi w polu lipka, w ogródeczku dwie, namówiotech komu dziotcha<sup>n</sup>, ale nie sobie.** Pieś Śl 2/543; war.: *Stoi lipka pod okienkiem, a w sadecku dwie, polubiłem dziewce z malu [= od małego] ludziom, nie sobie! K 27 Maz 268; Jedna lipka w ogródeczku – a w sadecku dwie, wychowała matka córkę – ludziom, nie sobie.* K 27 Maz 177 [pieśń weselna]; por.: *A u pola jabłoneczka, a u sadu dwie, kochałem ci serce z mała, ludziom ni sobie.* Bart PANLub 4/481.



**35 – Dziewczyna usiadła pod lipą gdyby lilija, wstała spod lipy, wiatr ją podwija / poszła pod lipkę jak malowana, wyszła spod lipki blada jak ściana [= straciła dzieciństwo].**

Z tamtej strony jeziorczka gdzie bystre wody, zbierała dziewczyna czarne jagody. . . . Przyjechał do niej Jasieniek młody. Pójdzi, dziewczyno, w lepsze jagody. . . . Usiadła pod lipą gdyby lilija, wstała spod lipy, wiatr ją podwija. ZWAK 1878/60; war.: U jeziorczka, u bystrej wody, zbierała Andzia czarne jagody. . . . Przyszedł ci do niej leśniczy młody: Andziu, Andziu, oddaj jagody . . . . Wziął ją z rączkę, wziął ją za obie i poprowadził pod lipkę sobie. Poszła pod lipkę jak malowana, wyszła spod lipki blada jak ściana. Kot Rzesz 242 [kolęda], wykaz war. zob. Bart PANLub 4/360, nadto: LL 1964/1–2/53, Glog Pieś 224.

**36 – Dziewczyna miała kochanków jak na lipie kwiatu [= bardzo dużo].**

Miałach ją galanów jak na lipie kwiatu, teraz mám jednego, nie godzi się światu. ZWAK 1885/265, war.: Wisła 1894/312, LL 1957/4/42, Pieś Śl 2/382, 576, 623.

**37 – Dziewczyna powiesiła wianeczek na lipce, ma dzieciątko w kolibce.**

Ty, dziewulo pyśna, na co ci to przyszło? Wianeczek na lipce, dzieciótko w kolibce. Wianeczek na lipce, bom go powiesiła, dzieciótko w kolibce, bom je położyła. Krzyż Kuj 1/251, wykaz war. Bart PANLub 4/587.

**38 – Nie pamiętas, kieś mi dała, kie sie lipka rozwijała? Nie pamiętas, kieś mie pytał, kiedy w lesie jawor pękoł? K 44 Gór 327; war.: A czy nie wiysz, dych ci dała? Dy sie lipka rozwijała. Pieś Śl 2/303.**

**39 – Lipo, lipko, lipczko, szkoda ciebie, dziewczeczko, szkoda ciebie; szkoda mnie, szkoda nas jest oboje. Dąbku, dąbku, dąbeczku, szkoda ciebie, syneczku [= chłopczyku]; szkoda ciebie, szkoda mnie, szkoda nas jest oboje. Pieś Śl 2/310.**

**40 – Lipka/grusza w polu obrąbaná/obkopana – dziewczyna upłakana, bo straciła wianeczek/odjeżdża jej ukochany.**

W polu lipka, w polu lipka cała obrombaná, pod niom siedzi Podolanka bardzo upłakaná. Cegóz płaces, Podolanko? Zek cie chyciut za kolanko. Lud 1909/234, ts. Stoin Żyw 219; war.: Stoi lipka w polu, stoi obkopana, a pod nią dziewczyna stoi zapłakana. – Oj, cegoz ty płaces, cego lamentujesz? Pewno ja odjeżdżam, to ty mnie załujes. Dwor WMaz 115, war. Pieś Śl 2/653; por.: W szczyrym polu grusza stoi, wierszczek się jej zieleni, pod nią stoi moja miła, ma serdeczne boleni. O cóż płaczesz i narzekasz, o swój wianek zielony? Jak pojedym do Tyjestrá, to ci kupię złocony. Pieś Śl 2/653.

**41 A – Dziewczyna/baba mówi Jasiowi, by ściał lipkę i zrobił dziecięciu kolibke.**

**a.** Zetnij, Jasiu, te lipke, zrób dziecięciu kolibke. Nie bede lipki ścinał, do ciem sie nie przyczyniał. Bart PANLub 4/379, tamże warianty, nadto: ZWAK 1885/214, Wisła 1892/861, Lud 1909/237, K 4 Kuj 37, K 28 Maz 318 [pieśń pasterska], K 40 MazP 517, K 22 Łęcz 149 [pieśń pasterska], K 21 Rad 74 [pieśń pasterska], Chod Śp 71 [pieśń balladowa], Pieś Śl 1/529, Pieś Śl 2/699, 726, Stoin Żyw 162, tamże warianty, por.: Biel Kasz 2/369, Szym Podl 1/393 [pieśń chrzciniowa].

**b.** Jédz, Jasiu, jédz, nieboże, bo Marysia jeść nie może, bo chora. A kiej [= jaki] jej się tam kaduk stał? Dopiero'm z nią jednę noc spał. Ty, Jasiu, zetnij lipkę, dziecięciu na kolibkę, będziesz kołysał. K 24 Maz 221 [pieśń weselna].

**c.** A ta baba powiedziała, że będziesz wnet kolebała. A t-i, Jas-iu, jedz do lasu, zetnij lipke na kolebke. Biel Kasz 2/369, tamże warianty.

**d.** Przy dole lipka, przy dole, przy Jasinkowej stodole. A zetnij, Janek, te lipke, zrobisz dzieciątku kolibke. Kuka kukaweczka na lipce, zapłakało dziecko w kolibce. Krzyż Kuj 1/239.

**41 B – A jak będziemy synka mieli, w cem go będziemy kołysali? Mam ci w sadku drobną lipkę, zetne, zrobie z ni kolibke, dziewczyno moja. Bart PANLub 4/370, tamże warianty.**

**41 C – Nie będę ja rąbał bucka, bo mnie boli prawa rączka, tylko będę ciesał lipkę dla Marysi na kolibkę. K 73 Krak 1/341 [pieśń rodzinna].**

**42 – Chłopiec liczy / rachuje dziewczynie pieniądze na lipowym/dębowym stole za odebranie jej wianka.**

**a.** [Dziewczyna do chłopca:] *Albo mi wróć mój wianeczek, albo mi go zapłać. Naliczył jój pieniążków na lipowym stole: Obejrzyj se, ma kochanko, będzie to dość tyle?* Rog Śląsk 60 [ballada], war.: MAAE 1906/146, Krzyż WiM 3/196, K 3 Kuj 301 [pieśń weselna], Pieś Śl 1/522, 524, Pieś Śl 2/722, 739; por.: *Ty, Jasiu, złodzieju, ukrodeś mi wionek . . . albo mi go ty wróć, albo mi go zapłać. Wyliczył piniążki na dembowym stole: Teroz pódź łoboczyc, jeżeli to twoje?* Pieś Śl 2/718.

**b.** *Nie pamiętas, psie hultaju, coś mnie obiecował, w stodolisku na klepisku, kiedyś mnie całował? . . . Pieniążki ij odrachował na lipowym stole, a pojdzze tu, Kasiu moja, to za cnotę twoje.* K 41 Maz 464, war.: K 43 Śl 42, K 46 Ka-S 307; por.: *Idzie woda od "ogroda, "od samygo Gdańska, załycoł sie Jaś Marysi, ni miol ni szylůzka. . . . I policzył, ji policzył, na dymbowym stole, zgarnij sobie ty, dziewczucha, za k"ochanie swoje.* Krzyż Kuj 1/230.

**43 A –** *Taiłach się, taiła, teraz już nie byda, szykuj, synku [= chłopcze], kolebka, ja pieluszki byda. Szykuj, synku, kolebka z drzewa lipowego, a ja byda pieluszki z fartuszka białego.* Pieś Śl 2/741, war. K 12 Poz 238 [pieśń małżeńska].

**43 B –** [Ksiądz do Andzi:] *Kupię ci kolibkę z drzewa lipowego, cobyś miała też w czym kołybaci syna księdzowego.* Pieś Śl 2/438, war. Dyg Kat 327.

**43 C –** *Jedzie Jaś, wiezie gnój, wiezie lipkę na kolibkę, będzie mój.* K 18 Kiel 156, war. Krzyż Kuj 1/155.

**43 D –** *Co mi po zabawie, co mi po uciese, kiedy mi Jasieńko kołysecke ciese. Ciese mi ją, ciese z lipowego drzewa, ja ładna dzieucha, kołyski mi trzeba.* K 19 Kiel 53, war.: K 76 Kiel 113 [pieśń rodzinna], Płat Krak 427 [pieśń weselna].

**43 E –** *Kolibeczka lipowa, pieluski rąbkowe, powiadają dobre ludzie, ze to Jasieńkowe.* K 28 Maz 193 [pieśń weselna].

**44 A –** *Córuś moją, dziecię moje, co łózecko skrzypi? – Matulénko, dobrodziójko, bo nie z jednéj lipy.* ZWAK 1880/122 [pieśń weselna], war.: K 21 Rad 42, K 77 Rad 1/168, K 46 Ka-S 127.

**44 B –** *A wołałam: dyziu, dyż, nie przyjeżdżaj Jasiu dziś. A przyjeżdż-że w niedzielę, łózeczkę ci wiściele. A łózeczeko lipowe, poduszeczki puchowe.* K 4 Kuj 25, war. Pieś Śl 2/435, tamże warianty.

**45 – Bogata dziewczyna ma izbę/ścianę z lipowego/klonowego/dębowego/cisowego drzewa, więc odprawia ubogiego zalotnika.**

*Po coście tu, kawalerzy, przyszli, moja izba nie po waszej myśli. Moja izba z lipowego drzewa, takiego kawalera tu nie trzeba. Jéno takich, co piniążki mają i dziewczętom na trzewiczki dają.* K 11 Poz 146 [pieśń śpiewana w ostatki]; war.: *Moja izba z lipowego drzewa, nie takiego tutaj durnia trzeba. Ino tego, co piéniażki nosi, ojca, matkę o córuchnę prosi.* K 4 Kuj 18 [pieśń weselna], war. Krzyż WiM 4/34 [pieśń rodzinna]; por.: *A po coście, kawaliry, przyszli, nasa jizba nie dla wasych myśli. Nasa jizba z klonowego drzewa, nie takich nam kawalierów trzeba.* Szym Podl 2/305; *A skąd wyście, kawalerzy, przyszli, moja izba nie dla waszych myśli. Moja izba z dymbowego drzewa, nie tu takich kawalierów trzeba.* Sob Lubus 105; *Po co ześta, kawaliry, przyszli? Moja izba nie do waju myśli. Dyć te ściany z cisowego drzewa. Nie takich tu kawalirów trzeba.* Sob Przyś 87.

**KOŁYSANKI**

**46 A –** *Kołysz się, kołysz, kolébko lipowa, niech cię, mój Jasieńku, Pan Jezus uchowa.* Wisła 1890/51; war.: *Kołysz mi się, kołysz, kolibko lipowa, niechże cie, Anulciu, Pan Jezus wychowa.* Bart PANLub 3/44, tamże liczne warianty, nadto: ZWAK 1886/133, Lud 1896/341, ZWAK 1891/104, ZWAK 1893/106, Wisła 1895/417, Wisła 1899/45, Wisła 1901/18, MAAE 1908/226, LL 1959/5–6/65, 66, Ad Bor 41, Ad Pieś 107, Sob Stoi 135, K 26 Maz 337, Kot Las 195, Plesz Międz 221, Stoin Żyw 377, Płat Krak 485, Dyg Kat 132, Rak Podh 133, Głog Pieś 304, Byst Etn 85, Bieg Mat 164, podob. Głog Pieś 231; por.: *Kołysz mi się, kołysz, kolibko bukowa, niechże cie, Jasiejku, Pan Jezus wychowa.* Bart PANLub 3/45; *Ko"ys-ze sie, ko"ys, lulusiu wizbowa, niech-ze cie kochánie, Pén Jezus uchová.* ZWAK 1890/169.

**46 B** – *Kołyszże sie, kołysz, kolibecko lipowa, niech mi sie mój Jasiunio zdrowienińko chowa.* Wisła 1902/718, war. Ad Zam 33; podob.: *Hysiu moja, hysiu, hysieńko lipowo, kołyscie Kasine, zeby była zdrowa.* Bart PANLub 3/41.

**46 C** – *Kołysz mi sie, kołysz, kolibeczko z lipy, a ja sobie pójde, to tam, gdzie graju skrzypy.* Bart PANLub 3/44, tamże wykaz wariantów, nadto: ZWAK 1886/134, ZWAK 1888/163, Wisła 1890/51, ZWAK 1891/104, Wisła 1895/416, Wisła 1901/19, LL 1960/1/43, ŁSE 1978/34, Plesz Międz 221, Stoin Żyw 381.

**46 D** – *Kołyszże się, kołysz, kolibeczko lipio [= lipowa], bo w tej kolibeczce mała Kasia sypio.* Kot Las 193, war.: ZWAK 1886/133, ZWAK 1890/170, MAAE 1896/265, LL 1962/3/47, ŁSE 1963/175, Ad Zam 33, Chm Lub 50, Bart PANLub 3/44, tamże warianty.

**46 E** – *Husi, husi, husi, husi, w tej lipowej kolebusi. Nie ma mamy, jest Jagusia, co małego Jasia husia.* Bart Wąz 72.

**46 F** – *Kołys my sie, kołys, kolibecko z wieckiem, lipowo kolibko z wieckiem, z małym dzieciunteckiem.* Bart PANLub 3/47.

**46 G** – *Rzymlikojta, skrzyпки, na cienki strunecce, niechze Jasiu "uśnie w mały kolibecce. Kolibecko biało z drzewa lipowego, "uśpij zawroz [= razem] ze mnom synecka mego.* TL 1991/1/14.

#### PIEŚNI ŻARTOBLIWE

**47** – *Okoci się siekiereczka pod płotem na chwaście, urodziła sto Cyganów, Żydów jedynaście. Jeden został plebanem na lipowym moście, przychodzi się wilk spowiadać: zjadł sto kobył w poście.* K 48 Ta-Rz 201; war.: *Ożrebiła się sikora za oknem na chwaście, porodziła pięćset Turków, Żydów jedenaście. Jeden został plebanem, na lipowym moście, zada mu pokutę, biją mu obręcz na d. . . , wilk chodzi we wobręczy, co stąpnie, to jęczy.* ZWAK 1884/69 [oracja], ts. Kul Wiel 3/28 [oracja bożonarodzeniowa], war.: Lud 1906/130, Her Kal 16, 110, Pau Gal 175, Stef WarmPś 1/116, Stef WarmPś 2/59, K 25 Maz 152, podob. Nitsch Tek 139 [pieśń weselna].

**48** – *Siedziata na sośnie, śpiewała radośnie, ze jé tam u pasa cárna bródka rośnie. Siedziata na lipie, wołata: Filipie, Filipie, Filipie, pójďte jaw ku lipie!* Lud 1909/127, war.: Maj Śląsk 167, Stoin Żyw 219.

#### PIEŚNI STANOWE I SIEROCE

**49** – *Dziewczyna dogania swoje młode lata na lipowym/dębowym/klonowym moście i prosi, by się wróciły.*

*Szła dziewczyna koło młyna, robić jej sie nie chce, spoglądała na słońeczko, czy wysoko jeszcze. Przy dolinie, na kalinie gołąbki gruchają, nie użyłam swobotyńki, a lata mijają. Zakładajcie kare konie, zaprzęgajcie gniade, niech pojedą, niech dogonią moje lata młode. Pojechali, dogonili po lipowym moście, wróćcie się, młode lata, chociaż do mnie w goście.* Bart PANLub 5/65, tamże war.: . . . *Dogonili, dopędzili na dębowym moście, a wróćcie się, młode lata, dzisiaj do mnie w goście; Dopędzili młode lata na klonowym moście: wróćcie sie, moje lata, chociaż do mnie w goście.*

**50** – *Dziewczyna jest sama jak lypejka/jabłonka/grusecka/wisienka w polu/lesie/sadzie.*

*Sama ja se, sama, jak lypejka w polu, ni ma ży mie, ni ma pożałować komu.* Bart PANLub 5/287; por.: *A sama ja, samuleńka jak jabłonka w lesie, jesce mi niejeden ptasek nowinę przyniesie. A sama ja, samuleńka jak grusecka w polu, ni ma-ci mnie, ni ma-ci mnie pożałować komu. A sama ja, samuleńka jak wisienka w sadzie, jestem-ci ja, jestem-ci ja ludziom na zawadzie.* K 27 Maz 338.

**51** – *[Sierotka umiera na grobie matki, ale nie chowają jej z matką.] Tam na grobie, na matczynym, lipka wyrastała, a sierotce skądziś brzoźka sama się zasiała. I choć matka ze sierotką nie leżały społem, wszelako się lipka z brzoźką zrosły nad kościołem.* Pawł Mer 139, por. ballady nr 62.

**52** – [Sierotka szuka matki, Pan Jezus mówi jej:] *Ale idź tam dali, tam jest kościół murowany. Koło tego kościoła smantorz blankowany. A na tam smantorzu só lipy ksitnónce, turzij listek, turzij, że matuchna sie łodezzie.* Stef WarmPś 3/102 [pieśń dziadowska].

**53** – *Przysłot ci Pon Jezus dwóch Lucyprów z piekła, wzieni macosysko za usy do piekła. Posadzili ją tam na lipowym stole i lali ji do gęby rozpaloną smołę.* Kot Las 208, war. Lom Śląsk 240, wykaz war. zob. Bart PANLub 5/320.

**54** – **Chleb krojony cienko jak lipowy/klonowy/wierzbowy/bukowy/dębowy/olchowy listek macocha daje sierocie/zły mąż – żonie /dostaje się na służbie/w więzieniu.**

**a.** *Za las słońce, za las, za zielony borek, dali mi macocha mały podwiecorek. Dali mi go, dali jak lipowy listek, jesce sie pytają, cym go zjadła wsystek.* Chm Lub 52 [pieśń pasterska]; por.: *Jak macocha chleb kraje, to mnie wprzód wyłaje, a jak ukroi, to klonowy listek, jesce się mnie pyta: A zjes-ze go wsystek?* Plesz Międz 196.

**b.** *Jageś sie zalecał, cukierkiś kupował, jageś sie ożenił, chlebaś mi żatował. Okrajateś chleba jak dębowy listek, jeszczce mnie sie pytasz, czym go zjadła wsystek.* Bart PANLub 5/173.

**c.** *Nie słuchałem ojca ni starszego brata, siedze we wżiniu, spędzam młode lata. . . . Janku, ty mój, Janki, co ci tam potrzeba, czy ci tam nie dali kawateczka chleba? Dali mi tam, dali, jak "olszowy listek, jeszczce sie pytali, czy go zjadłem wsystek.* Bart PANLub 5/395 [pieśń więzienna].

**d.** *Służebny to chlebek ciężko wyrobiony, jeszczce go nie dadzą, a już wymówiony. A jeżeli go dadzą jak wierzbowy listek, jeszczce się pytają, czy go zjadłem wsystek.* K 42 Maz 78; *O Boże! Mój Boże z wysokiego nieba! Nie dąjze mi, nie daj służebnego chleba! . . . Służebny jes dobry, ale jes wymowny, dá ci go róz w tydzień, wymówi kázdy dzień. Dożze go ukroji jak bukowy listek, jesce go opatrzy, cyli ci dać (w)systek.* Wisła 1893/126 [pieśń „służebna”].

#### PIEŚNI PASTERSKIE

##### **55 A – Na lipie/gruszy siedzi straszdyłto/bobo i wytrzeszcza ślipie.**

*Jakem pását byđło, widziałem strasydło, siedziało na lipie, wytrzęscało ślépie.* Lud 1896/70; war.: *Jak pasatem krowy . . . Jak pasatem krowy, widzialem straszdyłto: siedziało na gruszy, wystawiało uszy.* Kot Las 200; *Dodo moja, dodo, ścigało mie bobo, siedziało na lipie, wywálało ślépie.* MAAE 1908/221 [pieśń żartobliwa]; *Dodo, moje dodo, ścigało mie bobo; ręce, nogi miáło, "ukochać mie kciáło; sadziło sie na lipie, wycescyło sipie.* ZWAK 1890/169 [kołysanka].

##### **55 B – Na/w lipie siedzi Persyjana/kogucik/kuroszek/kuroch i wytrzeszcza ślipie.**

**a.** *Nie pójdę ja grabić siana, bo się boję Persyjana, bo Persyjana siedzi w lipie i wytrzeszczył na mnie ślipie.* K 25 Maz 172, war.: K 1 Pieś 310, K 41 Maz 240, K 76 Kiel 417.

**b.** *Chodzi kura po "oborze, ni mo jajka i skrzekorze, a kogucik siedzi na lipie i wytrzeszczył na niom ślypie.* Krzyż Kuj 1/169 [pieśń żartobliwa]; war.: *W czyrznii była, w czyrznii była, deszczyk padał, to sie skryła, a kuroszek siedział w lipie . . .* Krzyż Kuj 1/152 [pieśń miłosna].

**c.** *Z tamty strony Łopatowca siedzi pisia gdyby "owca, a mój kuroch siedzi w lipie i wytrzeszczy na niu ślipie.* TN Giełczew 1978.

#### PIEŚNI ŻOŁNIERSKIE

##### **56 – Na polu pod zieloną lipką stoi dziewczyna i płacze, bo jej luby ma maszerować.**

*Na tym polu, na tym polu lipka stojąca, pod tą lipką zieloniutką Maryś płakała. Białą chustkę w ręku ma, jasne oczy wyciera, że jej luby, najmilejszy maszerować ma.* Świr Pieś 82, wykaz war. Bart PANLub 3/311, nadto: ZWAK 1891/131, MAAE 1900/176, MAAE 1903/304, MAAE 1908/202, Krzyż Kuj 1/191, K 22 Łęcz 140, Święt Nadr 230, Nieb Przes 57 [pieśń miłosna], Zaw Besk 90.

##### **57 – Brat mówi siostrze, że wróci z wojny, gdy sucha lipka będzie zielona.**

*Bracie, bracie, bracie rodzony, powiedz mi, kiej przyjdiesz w te nasze strony? Siostrzo, siostrzo, siostrzo rodzona, gdy ta doma sucha lipka będzie zielona. Rychlój by to być suchej lipce kwiść [= kwitnąć], niżeliby tobie, bracie, z wojny do dom przyjść.* Rog Śląsk 3, war. Tac Opol 74.

**58 – Kasia chce jechać z Jasiem na wojenkę, będzie mu prała chusty u króla na stawie na lipowy ławie / ożymała chusty u kółka lipiny.**

[Kasia chce jechać na wojenkę z Jasiem. Ten pyta ją, co tam będzie robić.] *Będę chusty prała i pieniążki brała, na wojence daleczny. Gdzież je będziesz prała? U króla na stawie na lipowy ławie, na wojence daleczny.* K 4 Kuj 60; war.: . . . *U króla w ogrodzie, na tej bystrej wodzie, Jasiu, Jasiuleczku. Gdzież je będziesz ożymać? U kółka lipiny, Jasiu mój jedyny.* K 1 Pieś 270, war. SFP Krz 120.

**59 – Żebym ja wiedział, kiedy ja umre, dałbym se zrobic dębową trumne. Dębową trumnę, lipowe wieko, niech ludzie wiedzą, żem zmarł daleko.** Biel Kasz 2/115, tamże wykaz wariantów, nadto: MAAE 1912/116 [pieśń miłosna], Tac Opol 244, tamże warianty, →dąb nr 74.

#### PIEŚNI WIĘZIENNE

**60 – Tam na polu stoi lipka, rozwija sie sucha liść, wczora byłem na wolności, dzisiaj musze więzieniem być.** Bart PANLub 5/392; war.: *Pod więzieniem stoi lipa i wypuszcza drobny liść, wczoraj byłem na wolności, dziś w więzieniu musze gnić.* Bart PANLub 5/393, tamże wykaz wariantów, nadto LL 1962/4–6/128 [wiersz].

#### BALLADY

**61 – Pod zieloną lipką piękna krakowianka zbiera drobne listeczki – król chce ją poślubić.**

*Pod zielonym jaworem stoi lipka zielona, a pod tą lipką piękna krakowianka drobne listeczki zbierała. Król się o niej dowiedział, w sześć par koni przyjechał, pokochajże mnie, piękna krakowianko, i weź mnie króla za męża.* [Dziewczyna nie chce go poślubić – król każe ją ściąć.] Bart PANLub 4/47, tamże warianty, nadto: Lud 1987/269, Tac Opol 56, Kot Rzesz 488 [kolęda], Bart Wąż 70, Pieś Śl 1/68, Dyg Kat 125, zob. SFP Krz 187.

**62 – [Matka chce otruć synową – synowi daje szklanice z zieleń rozmar, a synowej z ciemierzycą.] Oj, omylili się oni, omylili się, oboje ciemierzycy napili się. A gdy napili się, pochylili się, padli. A Boże mój, Boże, co ja zrobiłam! Dwoje ludzi, dwoje ludzi otrułam! Pochowam teraz syna w kościele pod ołtarzem, a synowę w rowie pod cmentarzem. Na mogiłce syna jawor posadziła, a na mogiłce synowej cienką lipkę. Lecz jawór mury kościelne przebija, lipy dosięga i gałęzi ją obejmuje.** Wisła 1890/21, por.: Bart PANLub 4/86, Krz PBL nr 966, pieśni stanowe i sieroce nr 51.

**63 – Nad jezioro lipka stała, pod tą lipką dziewczka prała. Sed ubogi [= Pan Jezus] środkiem drogi: Dziewko, dziewczko, daj mi wody! Dziodku, dziodku, woda nieczysta, napadało z drzewa liścia. Dziewko, dziewczko, woda cysta, tylo ty jesteś bardzo grzyśna.** K 24 Maz 142, wykaz war.: Bart PANLub 3/436, Tolstaja 1999, s. 59–81.

**64 – Jaś zabija swe żony, a ich złoto ukrywa w lipie.**

[Dziewczyna wędruje z chłopcem w świat.] *Tylo wyjechali, zaraz sie pytała: Eli, Jasiu, eli, cóz sie tamuj bieli? Moje to osiem zón, tyś, Kasiu, dziewiuntá. Jak ty marnie zginies, bedzie i dzisiuntá. Gdziez to złoto dziwás, co panie odzierás? W lipie, Kasiu, w lipie, juz twojem dosypie.* Wisła 1890/408, war.: ZWAK 1880/129 [pieśń miłosna], Wisła 1895/663, K 34 Cheł 10, K 45 Gór 16, por. baśnie i bajki nr 69.

**65 A – Wyjechał „Oleś z chartamy na pole, zostawił duma maleńkie pachole, by dumu pilnowało. Jak siã pachole o tem dowiedziało, zaraz kuniki osiodłać kazało i tak jedzie za panam. Doguniło go na lipowym moście: Wracaj, panańku, bo u pani goście, krawcyk z paniu w pokoju. [Pan wraca i każe zabić niewierną żonę.]** Bart PANLub 4/10, tamże warianty, nadto MAAE 1903/300, por. Krzyż WiM 2/87.

**65 B – Przyjechał Jasio przez dworskie pole i zerwał kwiat w ogrodzie, i przyleciało małe pachole, uciekaj, ty nieboże. Uciekaj, Jasiu, po lipowym moście, bo cię goni w sto koni pan starosta i jego goście.** Głog Pieś 195.

## BAŚNIE I BAJKI

**66 – Piszczalka zrobiona przez pastucha z gałązek lipy, pod którą starsze siostry pochowały zabita przez siebie młodszą siostrę, zdradza tajemnicę śmierci dziewczyny.**

[Kawaler chce się żenić z najmłodszą siostrą. Dwie pozostałe jej zazdroszczą. Dziewczęta idą na jagody. Starszym siostrom nie chce się zbierać, żądają jagód od najmłodszej, ta nie chce im dać, więc najstarsza ją zabija, choć średnia siostra próbuje jej bronić.] *Jak ją zabiły, tak ją skowały (schowały) pod mech, pod lipą.* [Matce mówią, że nie wiedzą, gdzie jest ich siostra.] *I pędzi pastuch (pastrz) bydło, spogląda na tę lipę – widzi ładną gałązkę, coby się zdała na piszcalkę. Wchodzi na tę lipę, uciął gałązkę i zrobił piszcalkę. Przytknął usta, a ta piszcalka mu gra: „Graj, pastuska, graj, Bóg ci pomagaj! Starsa mnie siostra zabiła, młodsza mnie siostra broniła. Graj, pastuszką, graj!”* K 21 Rad 188, wykaz war.: Krz PBL nr 780, SFP Krz 35, 217–218, nadto: Wojew Opocz 37, Bieg Śmier 44, →drzewo nr 86.

**67 –** [Królewscy synowie wybrali się w świat.] *Wziemi sobie ubranie i broń i śli, jaż przyśli do jednego lasu. A oba mieli czoryki. Jak weśli w las, zobaczyli jedne lipy, a bardzo stare. Staneli sobie pod nio i powiedzieli sobie tak: Wbijmy te szczyryki w te lipy (a kuźdy miał swój czoryk naznaczony), którego czoryk zarzowieje [= zardzewieje], to ten już umar. I tak sie rozešli.* MAAE 1903/378.

**68 –** [Pan i zaklęta panna uciekają z piekła od Lucypera, ten ich goni.] *Wtenczas panna zrobiła się lipą, a jego [pana] przemieniła w kwiatek. Wrócił Lucyper i mówi do żony – która go się pyta: „Cy masz?” – że gonił, ale tam ni ma nic, ino lipa i kwiatek. A ona: „To trza było brać tę lipę i kwiatek . . . bo to są oni oboje”.* K 51 Sa-Kr 280–281.

**69 –** [Najmłodszy syn idzie przez las na targ sprzedać byka.] *W lesie przy drodze stała wielka lipa, a gałęzie jej, że był wiatr, poruszały się i uderzały o siebie, wydając jakoby odgłos: ryp! ryp!* [Chłopiec przywiązuje byka do lipy, bo każe drzewu go kupić.] *Przychodzi niedziela. Idzie on do lasu do lipy po tę zapłatę.* [Byka zjedli wilcy.] *Rozgniewał się na lipę, wyrzeka na nią i kijem stare drzewo zaczyna okładać. Za każdym jednak kija uderzeniem, sypią się ze spróchniałego pnia dukaty.* K 35 Przem 199–200, wykaz war. zob. Krz PBL nr 1643 [w nich: wierzba, brzoza], nadto Okęc Jez 180, por. ballady nr 64.

**70 – Z lipy wychodzi koń srebrny, złoty i diamentowy dla syna, który czuwa przy zmarłym ojcu.**

[Ojciec każe synom po swej śmierci] *zawieś [się] do kośnice [= kostnicy], żeby go náprzód pilnował starsy syn. Pilnuje, siedzi przy taki lipie (ale to nie posesz starsy, jéno młodszy, bo sie tén starsy bát), wywiedło mu srebńego kónia.* [Kolejnej nocy także czuwa młodszy] – *wywiedło mu złotého kónia. Trzeci nocy sám za siebie pilnował. Wychodzi z ty lipy – wywiedło mu dyjaméntowego kónia. Dopiero mu powiada: „Wewiédź se je do ty lipki i zawrzyj, bo ci sie tam otwarzy”.* *Dopiero wewiód tam wszyckie te kónie i zawar.* [Chłopak oddaje konie braciom, jedzie z nimi na szklaną górę. Bracia giną, on dostaje się na górę i poślubia królową.] Cisz Krak 194, wykaz war. Krz PBL nr 530 oraz SFP Krz 395.

**71 – Dąb z lipą się powala – ojciec z matką zasypia.**

[Jasio i córka bogatego wojewody kochają się, ale ojciec dziewczyny chce wydać ją za bogatego pana. W trakcie zaręczyn] *zbliżył się Jaś do Kasiuli i tak ją zagadnął, aby nie wszyscy rozumieli: Moja panno, tym czasem – stoi burza nad lasem: Będzie czyli nie będzie? – Na co mu Kasiula odpowiedziała: . . . Będzie, jeno się dąb z lipą powali, nim ci zagrają, co rogowe pyszczki mają. . . . Kiedy się dąb z lipą powalił, tj. ojciec z matką zasnął, nim koguty piał zaczęły, wyszła Kasiula drzwiami do ogrodu, i już-ci była na koniu milego rycerza.* [Młodzi uciekają.] K 14 Poz 267, war. Folf Zag nr 1510 [zagadka], tamże warianty, zob. Krz PBL nr 855.

**72 – Poszła kokoszka z kurkiem na orzeszki.** [Orzeszek spada kurkowi na głowę, ten pada nieżywy; kokoszka leci do morza po wodę. Morze chce za wodę kiel od wieprza, wieprz – żołądz od dębu, dąb – łyko od lipy, lipa – mleko od krowy, krowa – siano od kosiarzy,

kosiarze – wódkę od karczmarza, karczmarz – pieniądze od kowala.] Wisła 1890/74, war. Krz PBL nr 2032, nadto: ZWAK 1880/202, Lud 1902/285, Jaz Spis 99 [lipa daje listek], 103, Sim Księg 225.

**73 A – Lipowym kijem pasterz zabija zuchwalców, którzy nie pozwalają mu paść bydła na łące.**

[Chłopiec idzie do pana służyć za pasterza, ten nie pozwala mu paść na jednej z łąk. Chłopiec] *poszed sobie do lipiny, urznel sobie lipowy kij i wyrznel na nim trzy imiona; wtenczas sobie bydło puszcza i pasie. A tu przychodzi dwóch zuchwalców i zapytują go sie: – „Kto ci tu pozwolil paść?” – „Já sám.” – „A kiedy sám, to bédziema sie bić!” – „A bijma sie”. A więc wysmuknel kijem i mówi: „Jezus, Marja, Józef: ratuj dusze moje!” Węc wziąn bić, zaraz zabił obuch. Jak bydło sie najadło, pędzi i śpiéwa, a bydło skáká. [Następnego dnia pojawia się czterech zuchwalców, kolejnego dnia sześciu. Chłopiec] *zabił tym kijem wszystkich.* Wisła 1903/76.*

**73 B – Lipowym kijem mocny parobek bije Jancykrysta w piekle.**

[Bartek karmiony piersią przez 14 lat i przez to mocny idzie na służbę do pana.] *Tak posłał go jeszczék po siedem beczek złota do piekła . . . Bartek wzión z sobą lipowy kij; jak zacson Jancykrysta okładać tém kijem, tak mu Jancykryst dát te siedem beczek złota.* K 14 Poz 223.

**73 C – Lipową pateczką głupi syn zabija potępieńców straszących w kościele.**

[Głupi syn chce zobaczyć strachy.] *Poszed do boru i uciotł sobie lipową pateczkę, i z nią szedł. . . I przyszed do drugiej wsi. [Ludzie mówią mu, że strachy są w kościele. Chłopak idzie tam, o północy kościół otwiera się, wpada czterech mężczyzn.] I polecieli do oltarza, zaczęli świece łamać, bić się, krwawić . . . A on powieða: „Chodź, chodź, myślisz, że się ciebie boję, jednego i drugiego; mam ja pateczkę lipową, to jak ci tu nią dam”. Te leca do niego, nie pytają, a on pateczką bije pierwszego w łeb i zabił – i wszystkich czterech tak pozabijał. A to byli potępieńcy.* K 42 Maz 473.

**74 – Lipowym powrozem / uzdą z lipowego łyka / batem z lipowego łyka można zbić / związać diabła / upióra.**

**a.** [Diabeł, który straszy w młynie, chce, by młynarczyk nauczył go grać na skrzypcach. Ten wkręca mu] *śrubo palce w warstat. Djaból krzyczy: „Puść”, a on jesse gorzy mu wkręca . . . Bierze lipowego prowoza, dopiro jak go zacnie bić, bije, co tylo wlizie. Djaból prosi go na różne sposoby, zeby go puścił.* Cheł Przas 2/37, zob. Krz PBL nr 1159.

**b.** [Diabeł wyrzuca młynarzowi kamienie z młyna. Baba chodząca po chatupach chce mu pomóc.] – „Ej! i smucicie się tám, tyć to wnet się zaradzi; wěj, a nie mácie tyż łyczáka [lipowego]?” – „A mám.” – *I dát ji, a ona zrobiela se kluczke i poszła do młyna, dzie dyebát se młyn naprawiał. . . . Dyeblisko miał portki ze zadu podarte, a baba mu zajszła po cichutku, téj zarzuciéła mu kluczke [= pętlę ze sznura] na jajca i wziena kija, i zagnata go do pusty kárczmy i tám za piecem go uwiqzala.* Lud 1901/53, war. Lud 1906/222–224, zob. Krz PBL nr 1164.

**c.** [Diabeł zjada biednej wdowie ostatnią kromkę chleba, którą miała dla dzieci. Za karę musi u niej pracować.] *Przychodzi on diabeł do téj wdowy i mówi: Ty, mogłabyś mnie urządzić za parobka, ja ci béde robić w grujńcie [!]. Tak óna go uznata, że to był djabel. – Ano dobrze, to ja cię urządze, bo mi ni ma chto robić. – I uszykowała baba sobie puszorek [= pótszorek 'uprząż'] z lipowego łyka i uzdę z lipowego łyka i bat z lipowego łyka, i zaprzęgła go do pługa, i orała z nim od rana do południa.* K 14 Poz 231.

**d.** [Pan, który gnębił swój lud, umiera i straszy jako upiór. Jego parobek pokonuje go.] *Śmiały parobczak natenczas, ażeby upiór nie mógł więcéj wstawać, przebódl mu serce osikowym kołem, a trumnę dziewięćkroć lipowém opasał łykiem.* Zmo Pod 140.

**75 – [Wybredny kawaler szuka żony.] Idzie sobie przez las i spotyka staruska, siviuteńkiego jak gotąbek, który (staruszek) siedzi sobie na pniáku i má kole siebie dwie kupki łyków lipowych . . . Dziadek mu [kawalerowi] tłumacy – bierze jedno łyko z jednyj kupki i powieða mu: „Widzis, to łyko to jest kawalir”, później suká, suká długo w drugij kupce drugiego łyka, a jak zdybát, to mu pokazuje i mówi: „A to jego zóna” i wiąze ich razem i powieði na wissadle: „A teraz to juz –**

powiedą ten dziadek – óny się musą z sobą ozenić”. [Chłopak prosi dziadka, czyli Pana Jezusa, by znalazł mu ładną i niebiedną żonę.] Wisła 1903/735.

#### LEGENDY I PODANIA

#### **76 – Matka Boska, uciekając z Panem Jezusem przed Herodem, schroniła się pod lipą, dlatego piorun w lipę nie strzeli.**

*Jak Pan Jezus uciekał z Najświętszą Maryją, jak to chciał go Herod zabić . . . Matka Najświętsza z Panem Jezusem siadła i dopiero tym osielkiem uciekali. I dopiero się schronili pod lipą, i lipa za to ma liście tak opuscone . . . jak deszcz padał, to Pan Jezus się tam schował z Matką Najświętszą.* Bart Wąż 75; war.: Jedna z legend głosi, że Matka Boska, uciekając do Egiptu, schroniła się pod lipą, która przytuliła ją do siebie i ukryła przed prześladowcami. Pał Las 49; *Pod lipo mówili, że sie schuwała Maryja i w lipie pierun ni strzeli. I stąd tak jest, że nad drogo so lipy, a przy kapliczkach, to zawsze lipy muszo być.* Pelc SGLub 5/269, zob.: Nieb Przes 114, Kom PAE 6/213–217.

#### **77 – Piorun nie uderza w lipę, bo pozwoliła się ściąć na kolebkę dla Jezusa.**

*Jak poszły drwale ściąć drzewo na kolibkę, no to szły ze siekierą, z toporem i pukają w drzewo: czy będziesz się nadawać. [Jedno drzewo się trzęsie, dąb, kruszyna i buczyna odmawiają.] Pukają w lipę: to lipę będziemy cięli, a lipa nic, ani się nie odzywała, ani się nie wykrzywiła, tylko gałązki opuściła i tnijcie mnie, ile możecie.* Zow Bib 243, tamże war.: *Poszły robić kołyski, kolebki dla Pana Jezusa, tylko nie wiem, czy któryś z pastuchów, czy św. Józef poszedł ciąć. Trzeba ściąć, no i podeszły pod tę osikę . . . , a osika zaczyna się trząść, ona coś powiedziała, że nie chce na tą kolibkę. I poszły pod lipę, a lipa nie odmówiła, no to ścięły lipkę na kolibkę, to taka pieśń była i teraz ludzie tak od dawien dawna wierzą, że jak sadzą lipy, no to chroni od gromu. Oni to tak sadzili na ukos [= po przekątnej], po obu stronach domu, a jak ludzie idą w czasie burzy, to zawsze się chowają pod lipę i nigdy nie uderzy, bo lipa nie odmówiła i była posłuszna;* por.: Piorun w lipę nie uderzy, ponieważ Pan Jezus miał z niej zrobioną kołyskę. Pał Las 49, zob. Kom PAE 6/216.

#### **78 – Lipka jest święta i nie uderza w nią piorun, bo w niej Matka Boska mieszka.**

*Lipka jest święta, bo w niej Matka Boska mianskuje [= mieszka] i piorun nigdy w lipę nie bije. Mówią, że macocha miała pasierbicę, która jój bydło pasala, a chodziła ona ubrana w kożuszek ze świnięj skóry, bo jój macocha nie chciała dać innego ubrania. Ona się zawsze przed jedną lipką modliła, aż pewnego razu wyszła z téj lipki Matka Boska i pyta się: z czego ona ma ten kożuch? A ona powiada, że ze świnięj skóry. Tak Matka Boska zlitowała się nad nią, zwlekła z siebie piękną suknię i jój dała, a ten kożuszek zabrała.* ZWAK 1884/292; podob.: *Lipa jest uważana za świętą. Podobno że piorun nigdy w lipę nie bije. . . . Lipka jest drzewem Matki Boskiej i kapliczki na niej wieszają.* K 42 Maz 361.

**79 –** Pan Jezus chodził w koronie cierniowej po świecie, a znużony drogą odpoczął w Polsce na przydrożnym kamieniu i zapłakał gorzko nad „krainą mogił i krzyżów”. Z wdzięczności za te łzy zaczęli ludzie rzeźbić nie karzącego, lecz litościwego Boga; rzeźbali go w drzewie lipowym, które orzeźwiającym cieniem nakryło Frasobliwego lub kuli go w kamieniu, który łaskawie dał wypoczynek świętemu Panu Jezusowi. Or L 1926/38.

**80 –** *Pomiędzy dwoma jeziorami . . . stała na skraju trzęsawiska stara, rozłożysta lipa. Wyrosła ona ponad inne drzewa i zdawało się, że zawisła jak olbrzymie zielone serce u sklepienia niebios. Pod tą lipą mieszkaly od wieków bożęta, które nazywano barstukami. . . . Najwięcej lubiły owe chłopięta letnie wieczory, kiedy to dzikie pszczoły uwijały się pracowicie wśród złocistych gronek kwiecia lipowego . . . Pasterz, spoczywający w cieniu lipy i spożywający skromny obiad, zauważył na drodze bardzo utrudzonego wędrowca. Tknięty współczuciem zawołał, by spoczął obok niego. Wędrowiec odwróciwszy głowę krzyknął nagle i pobiegł do lipy i ze łzami całował jej korę. Potem wypiął się resztką sił na lipę i umieścił pośród konarów figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus na ręku. . . . [Wędrowiec ten w gniewie zabił*



człowieka, za co skazano go na śmierć. Bardzo żałował za grzechy. W więzieniu zobaczył Matkę Boską z Dzieciątkiem, która kazała mu wyrzeźbić jej figurkę.] *Matka Boska kazała figurkę pokazać następnego dnia rano sędziom, a po uwolnieniu mnie umieścić ją na pierwszej lipie, jaką ujrzę po drodze.* [Wędrowiec uczynił tak. Obok przejeżdża sąsiad z niewidomym do znachora.] *Nagle sąsiad, jadący na wozie, krzyknął: – Widzę lipę, a z niej bije jakaś nadziemska jasność. – Zaprowadź mnie do tej lipy! . . . – prosił niewidomy. . . . Skoro niewidomy dotknął się drzewa, wykrzyknął uradowany: – Widzę! Mój Boże, widzę! Toć przecie święta lipa, a na niej figurka Matki Bożej! . . . Każdy, kto przychodził do lipy, przyniósł większy czy mniejszy kamień, z których zbudowano dookoła pierwszą kapliczkę, a dach stanowiła wiecznie zielona lipa. Z bliska i z daleka zaczęli tłumnie ludzie przychodzić, błagać o zdrowie i pociechę. Dookoła lipy pobudowano kilka domów, dając początek miejscowości, którą nazwano Świętą Lipką. . . . Gdzie ongi stała święta lipa, stoi dziś najpiękniejszy kościół barokowy na Warmii – kościół Świętolipskiej Pani.* Zientara-Malewska 2014, s. 160–163, zob. zapisy wierzeń, opowieści wierzeniowe i wspomnieniowe nr 86a.

**81 A** – Jest takich [świętych] lip na Podgórzu dużo, wyjątkowo zaś chętnie rosną koło sławnych miejsc odpustowych. Liście lipowe potarte o czczone tu cudowne figury lub obrazy uzyskują szczególne właściwości. Spośród wielu sławnych – najślawniejsza jest jednak lipa rosnąca koło kościoła w Zręcinie, powiat Krosno n[ad] Wisłokiem . . . Jej liście rozwijają się wcześniej od liści innych lip, są jaśniejsze, a co najważniejsze – przynoszą szczęście tym, którzy je nabożnie zerwą i przechowują. A stąd ma ona te swoje właściwości: . . . *Kiedy na Węgrzech kalwini prześladowali katolików i znieważali oraz niszczyli święte obrazy i figury, z jednej świątyni uszedł obraz Matki Boskiej i ruszył w kierunku Polski, wiedząc, że tam są kochające serca. Matka Boska postanowiła osiedlić się w tym kościele, gdzie ludność wyjdzie powitać ją w uroczystej procesji. Czując się znużona długą podróżą, usiadła pod lipą koło kościoła w Zręcinie, aby odpocząć.* [Podoba jej się tu, ale nikt jej nie wita.] *Po krótkim odpoczynku ruszyła dalej i osiedliła się w Starej Wsi, gdzie ją ludzie uroczyście przywitani. . . . Jednak lipa w Zręcinie, dlatego że dała Matce Boskiej cień i chłód, została przez nią wyróżniona, mimo że ludzie jej nie zaprosili, czego do dziś dnia żałują. Ale też lipę bardzo szanują i są z niej dumni.* Kot Podg 73.

**81 B** – Wąską ścieżką prowadzącą z Nowego Miasta do Bratianu szło dwóch żebraków. Jeden był ślepy, drugi głuchy. . . . Po drodze musieli odpocząć i usiedli pod rozłożystą lipą. [Ślepy odzyskuje wzrok, głuchy – słuch.] Na lipie, pod którą siedzieli, znajduje się obraz Matki Boskiej. Był to ten sam, który wprzód płynął Drwęcą, a następnie umieszczony został w nowomiejskim kościele. W końcu przywędrował na lipę do Łąkiego. . . . Wnet przy lipie pobudowano kaplicę, a później klasztor, w którym umieszczono wspomniany obraz. Łęga Pom 188, war.: PSL 1987/1–4/30, Lom Baj 220.

**81 C** – Matka Boska ukazać się miała w Krypnie na wielkiej lipie, rosnącej na wzgórk przy studni, obok której stało koryto do pojenia bydła – *krypa*. Według drugiej wersji legendy obraz znalazły w samym korycie wiejskie dziewczynki . . . odniosły go z czcią aż do Knyszyna, do kościoła. [Obraz wracał.] Za trzecim razem Matka Boska oświadczyła, . . . że wola jej jest pozostać na zawsze w Krypnie. Ścięto więc lipę i zbudowano kaplicę, pod ołtarzem której znalazł się pień drzewa. PSL 1987/1–4/66.

**82** – **Lipa wyrasta korzeniami do nieba z laski (lipowej)/kija wsadzonej/go w ziemię przez św. Stanisława / św. Wojciecha / św. Jacka.**

**a.** [Ponieważ krewniacy Piotrawina zarzucali św. Stanisławowi, że bezprawnie zagarnął jego dobra, św. Stanisław wskrzesza go, by mógł zeznawać.] Po wygranym procesie sądowym w Solcu . . . w pobliżu grobu Piotrawiny święty wsadził do ziemi laskę, z której wyrosła lipa korzeniami do nieba. *Na dowód, że święty biskup mówił prawdę.* LL 1987/4–6/32; war.: Przy kościele Piotrowińskim stoi także po dziś dzień cudowna lipa z kędzierzawą koroną, bo

korzeniami do góry wsadzona, wiecznie zielona, zimą i latem. Jest to laska św. Stanisława (według innych była to gałązka lipowa), którą tutaj w ziemię zatknął i rosnąć jej kazał. K 16 Lub 11, war. LL 1989/1/21, zob. SFP Krz 388.

b. Św. Stanisław oskarżony niesłusznie o różne rzeczy w szkole i rodzinnej miejscowości – na znak, że mówi prawdę, wetknął na rynku w Szczepanowie laskę, z której wyrosła lipa korzeniami do nieba. LL 1987/4-6/30.

c. Św. Wojciech założył kościół chrześcijański i wbił w murawę przed nią swój kij. Z kija wyrosła różdżka lipowa, która potem rozwinęła się we wspaniałe drzewo. Zwano je *świętą lipką*. Istniała do r. 1875, kiedy to obaliła ją burza. Gdy Napoleon I przejeżdżał przez Pszczew, zatrzymał się przy lipie i trzej oficerowie zsiadłszy z koni, mogli z trudnością objąć pień. Wisła 1903/567; war.: W okolicy Biecza opowiadają o św. Wojciechu, że z kija, który wbił w murawę, rozwinęła się wspaniała lipa. Bieg Koleb 477; podob.: Na pamiątkę swej bytności w Modlnicy św. Wojciech zasadził własną ręką do góry korzonkami tę starą lipę, co dotąd rośnie na świadectwo prawdzie. K 7 Krak 59, war. K 73 Krak 3/43, zob.: Kul Wiel 3/496, K 5 Krak 37.

d. Wędrując po kraju za życia, ów święty [Jacek] wraz z świętym Jakubem i Ambrozym, gdy przyszedł do Będzimyśla, tutaj odpoczął, miejsce to upodobał sobie, nazwał je *środkiem świata* i tu pozostał. Miał laskę lipową, którą przełamał na dwie połowy i zasadził w ziemię. Obydwa kije przyjęły się i wyrosły z nich dwie piękne lipy. ZWAK 1890/7, war. Ruszel 2004, s. 219.

**83** – *Pobożny jeden pielgrzym (jak mówi legenda), dążąc przez bór do Mądrego na odpust, spotyka w drodze siedzącą pod drzewem biedną dziewczynę przecudnej urody. [Starzec już ma ulec pokusie, gdy nagle słyszy kościelny dzwon. Odpycha dziewczynę, ta zamienia się w węża.] Lipowym kijem mocno węża ugodził w głowę, a ten rozlał się natychmiast w śmierdzącą smołę. Chcąc zaś grzech swój ciężki odpokutować, przyczołgał się na kolanach pod mędrską świątynię i tu na cmentarzu swój kij lipowy zatknął, zlewając go łzami pokuty. Kij ten z czasem w potężne rozrósł się drzewo, które do dziś stoi pod nazwą Lipy pielgrzyma.* K 9 Poz 52, war. Wisła 1892/120, zob. Krz PBL nr 807.

**84** – *Król Kazimierz Wielki szedł z wojskiem od Bochni i tam w tym miejscu, jak teraz jest miasteczko Lipnica, było kilka ino domów i wielga lipa. Król ciął wtedy pałaszem w lipę i powiedział: – To lipa będzie! I od tego czasu miejsce to ma się nazywać Lipnica i ma w herbie lipę mieczem przebitą.* Hajd Nie 148.

**85** – *Tak tu legenda krąży, skund sie wzięła nazwa Benczyn. Kiedyś tu podobno było jezioro ... i duże lassy były, bór tutaj był, Stalowawolski bór nazywa sie i dużo lip było. W tych lipach były barcie, stare barcie pszczele, dużo pszczół było i tam wiecznie brzynczało w tych lipach i jak to nazwać – tam byncy i byncy, tam w Bynczynie coś.* JP 1977/126.

#### ZAPISY WIERZEŃ, OPowieści WIERZENIOWE I WSPOMNIENIOWE

##### **86 – Na lipie objawia się Matka Boska.**

a. *W Świętej Lipce to na lipie sie Matka Boska objawiła. I ta lipa tak stoi, taka lipa w kościele.* Etnl 1995 Biłg 168; podob.: *Śwanto Lipka była tamuj, to tam sia Matka Boska objawiła.* Dub Ostr 36, zob. legendy i podania nr 80.

b. *Na lipach to właśnie Matka Boska często objawiła się. Bo na przykład w Kęble, w Wąwolnicy, to tam na lipie sie objawiła siedemset lat.* Nieb Przes 86; podob.: *Mowjili, że Matka Boska na lipie sie ukazała, i najlepiej lipe lubjiła.* Rog Wag 280; *Matka Boska objawiła sie na lipie i stąd lipa to już jak święte drzewo.* Pelc SGLub 5/269.

c. *Objawienia tam nijakiego być nie mogło ... Słyszane to rzeczy, zeby na takim drzewie (splunął za siebie) mogła się Najświętsza Paniienka ukazać. Co innego na lipie, brzezcie, bodaj na sośnie, ale na olszy ... olcha, osika i wierzba to drzewo przeznaczone dla „czarnego”.* Wisła 1916/278.

**87 A – Ścięcie starej lipy uważanej za drzewo święte karane jest śmiercią.**

a. Lipa, zwłaszcza stara, uważana bywa za drzewo święte. Kto taką starą lipę zetnie, niech się spodziewa, że ktoś wkrótce w jego domu umrze. . . . W roku 1897 ściął pobliski nasz sąsiad lipę, która już niejeden wiek stała; była ogromnie gruba, ale wypróchniała i prawie ino na samej korze się trzymała. Na drugi rok umarła temu gospodarzowi żona po krótkiej chorobie. Inny znowu gospodarz przed dziesięciu laty sam przypłacił śmiercią ścięcie starej lipy. MAAE 1904/100.

b. Lipa, to u nas zawsze mówio, że to jest jakieś troche ze świętości to drzewo. To żeby jo nie zrynać. U nas taki był wypadek. We wsi była ogromna lipa. Chyba w całej Polsce takiej nie było. To było drzewo zabytkowe. I jak jeden sąsiad drugomu sprzedał to drzewo, to wzierny zerzneli. A te, co drzewo do nich należało, to zawsze mówiły: – Nie wolno zrynać, bo to figurka Matki Boski była na tym drzewie. Ji, ji nie bardzo to wyszło, nie bardzo! TL 2002/1–2/39.

c. Mieszkańcy wsi Wola Podleśna (okolice Miechowa) nie wycinają lipy, po tym, jak zdarzył się kiedyś wypadek. Pewnego razu jedną lipę wycięto, padła przez drogę, po której jechał wozem chłop, którego potem pociąg zabił. Kilka lat tej lipy nie chcieli zabrać, leżała w rowie. Kom PAE 6/229.

**87 B** – Na grzbiecie Chełmu . . . rośnie jedyna, jak sierota, stareńka lipa. . . . Tradycja . . . twierdzi, że sędziwa lipa liczy sobie 900 lat. . . . Owa religijna wręcz cześć otacza tę lipę dlatego, że – znowu według głębokiego przekonania – rosła koło kościoła, który stał kiedyś na jednym z garbów Chełmu. . . . Niech Bóg broni, żeby to wyciąć. W jedną z tych odnóg [lipy] wrósł krzyż, który był na wieży kościoła, co tutaj stał. . . . Ksiądz z Frysztaka . . . kazał wyciąć tę lipę. Najpierw wyrąbali to, co było spróchniałe, a potem zabrali się do cięcia jednej odnogi. Jak tylko raz chłop zaciął siekierą – już pokazała się krew. Chłopi zaraz przerwali ścinanie i od tego czasu nikt nie poważyłby się podnieść na te odnogi siekiery. Tak, panie, to święte drzewo. Kot Podg 138, 143.

**87 C** – Gdzieniedzie na Śląsku rosna lipy, które nie są ścinane, bo wedle wierzeń ludu przy cięciu pokazuje się krew, a ścięcie takiej lipy mogłoby spowodować na ludzi nieszczęście. Fisch Roś 416.

**88** – Przy tym kościółku [z czasów św. Wojciecha we wsi Modlnicy] pod lipą chowano długi czas tylko przybyszów różnych, wojaków, wisielaków, ludzi nagłą zmarłych śmiercią lub też dzieci poronione albo zmarłe bez chrztu. . . . Wkoto téjże lipy, jako i w dębinie, ukazuje się w nocy mnóstwo latających światel; mają to być dusze dzieci niechrzczonych i poronieńców. K 7 Krak 60, war. K 73 Krak 3/42, zob. MAAE 1903/18.

**89 A** – Opowiadają, że w Wąwozie [= drodze leżącej między dwoma pagórkami] tym straszy. Jadąc nocą, konie płoszą się, a wóz wywraca się, i to zawsze w jedną stronę, w której na brzegu drogi rośnie lipa, a pod nią ukrywa się niewidzialny duch, pociągający ku sobie wóz lub sanie tak, że musi nastąpić wywrót. MAAE 1903/106.

**89 B** – Swawolny diablík Kościerzyna mieszka . . . w dziupli starej wierzby albo w konarach lipy. Kościerzyna lub Chościerzyna to według wyobrażeń Sieradzan straszek wywodzący swój rodowód, jak wskazuje jego nazwa, ze wsi Kościerzyna, gdzie przebywał w przydrożnej lipie. Był on postrachem dla całej okolicy. Wciągał do bagien wozy i kolaski. Dek Sier 103, 290.

**89 C** – Przesiedleńcy z okolic Zbaraża oraz z Wołynia podali, że kiedyś straszyło coś w lipie koło kościoła i dopiero interwencja księdza (pokropienie wodą święconą) wypłoszyła diabła. Kom PAE 6/222.

**89 D** – [W karczmie pod Grabowem straszył] pokutujący zapewne duch masona, a był tak dokuczliwy, że nowi właściciele zajazdu . . . poprosili o pomoc miejscowego plebana. . . . Właściciele powiesili więc na czołowej ścianie izby, w której farmazyn najbardziej dokazywał, wielkich rozmiarów krzyż. . . . Odtąd złośliwy duch przeniósł się bowiem na zewnątrz i można go było oglądać jedynie między konarami wysokiej, rozłożystej lipy. Samp Sab 87.

**90** – Przy tej samej drodze [między Trzebonią a Łobżenicą] znajduje się lipa. Dziewczynka napadnięta przez psy gończe, przytuliła się ze strachu do drzewa, ale ręka niewidzialna odtrąciła ją i psy ją rozszarpały. Od owej chwili ustało stukanie, które się w drzewie dawało słyszeć poprzednio. Wiśła 1895/473.

**91** – Pewien pobożny kapłan z zamku królewskiego chodził spacerem po Zwierzeńcu. Wtym słyszy on (a był sam), że na wysokiej lipie coś mówi: – Skusiłem tego owego księdza tu i tu. Przytacza nazwiska osób, nareszcie wyraźnie na głos powtarza kilkakrotnie: – Skusiłem Ojca Świętego w Rzymie, o tej a o tej godzinie dziś wieczór będzie się bawił z kochanką. – Coś ty za jeden? – zawołał kapłan. – Jestem diabeł – odpowiedziało z lipy. [Diabeł bierze kapłana na plecy i wiezie do Rzymu. Tam kapłan napomina Ojca Św. i w ten sposób ochrania go przed pokusą.] K 73 Krak 2/410.

**92 – Piorun uderza w lipę i zabija przywiązaną do niej czarownicę.**

[Ksiądz domyśla się, że jego gospodyni jest ciotką.] Chcąc ją jeszcze wypróbować, mówi: „A nie umiecie też tego, żeby deszcz padał?” – A ona na to: „Czemu nie? Ja wszystko umiem.” Po niedługim czasie zaczęło też grzmieć, łyskać i deszcz padać; wtedy ksiądz kazał ją złapać i przywiązać do lipy drzewa, a piorun trzasł i lipę roztrzaskał z nią na ćwierci. K 15 Poz 91.

**93** – Pod lasem pańskim mieszkał stary pasiecznik. [Miał 180 uli.] A jeden, który stał w samym środku, był to ul nie byle jaki. Zrobiony był z pnia lipy, teraz takich uli nie ma, bo i lipy takie się nie rodzą. [Pasiecznik w Wigilię o północy idzie z opłatkami do pasieki.] Patrzy, aż tu ze wszystkich uli do onego wielkiego lipowego ula pszczoły się zlatują. . . . [Pasiecznik umiera szczęśliwy, słuchając pochwał pszczół.] Pochowali go na cmentarzu, a z wiosną posadzili na grobie lipę. Lipa co roku kwitnie i co rok pszczoły grają na niej podziękowanie: „Śpij spokojnie, dobry pasieczniku”. Or L 1932/12–14.

**94 – Powstańcy / wojsko Napoleona zakopują koło lipy / pod lipą skarby.**

**a.** W lasach za Wąsoczem w stronie Kul można oglądać bardzo starą lipę, liczącą ponad 900 lat. Wnętrze jej całkiem wypróchniało. Można tam wejść i skryć się bezpiecznie przed burzą choćby. . . . Pod tą lipą w 1863 roku walczyli powstańcy. . . . Był moment, że musieli się cofać i oparli się koło starej lipy. . . . Starzy ludzie mówią, że powstańcy mieli z sobą ważne dokumenty i skarby, które zakopali koło lipy. Hajd Nie 290–291.

**b.** Niedaleko Lniana stoi wśród sosnowego lasu stara, krzywa lipa. Jak ludzie mówią, pochodzi ona z czasów Napoleona, który przez te okolice przechodził ze swym wojskiem, wracając z Rosji. Francuzi mieli ze sobą kasę wojenną ze złotymi monetami. . . . zakopali ją pod krzywą lipą. Wieczorem palił się ogień nad tym miejscem, po czym poznać było, że tam jest ukryty skarb. Łęga Świec 188, ts. Hajd Nie 260.

**95 – Lipowym/lipową kijem/pętłą / powrozem z lipowego łyka można przegonić/związać utopca/diabła/ciotę/zmorę.**

**a.** Mój dziadek rozprawiali . . . Skoczyli do wody i naroz czuli, jak ich ktoś za nogi ciągnie. Wtedy łoni – mach, ciach tym lipowym kijkiem co mieli i wypłynęli na wierzch. Ale utopiec jich gonit aż pod chałpa. Sim Gad 75.

**b.** [Ojciec i syn jadą w nocy nad jezioro.] To tak się przykulnęło ani by kopa siana. Tak się to kulało. I przyszło kiele ognia i się układało. I lęk się zrobił. A byli starsi od nas chłopcy, taki Ostrowski z tego Węgoja. – No – mówi – ja ci pokażę! Urznął dobry lipowy kij, jak diabła bił zawdy na krzyż. A ono się przekantowało i jak nie mogło wytrzymać, to jak przyszło, tak poszło. Okec Jez 127.

**c.** Ciota zatracona prosiła komoszki w kumotry do dziecka i chciała ji dać bisów wypić w gorzálce. [Wypija to mąż cioty i schnie, więc] poszed poradzić sie do Nawiédzonego. A ten Nawiédzony (Mądry) powieda: „Widzisz, to ci twoją kobita zadała, co miała dać kumoszce; oh będziesz bił . . . jak zajdziesz, ale weź lipowego kija”. [Ciota ucieka.] K 15 Poz 110.

**d.** *Szfan pas se dycko kónie tam kole wody, zaroz na tónce.* [Zawsze przychodził drugi – piękny koń. Szfan mówi o tym chłopu], *kiery sie znoł na tutopkach [= utopcach]. Tyn poradził Szfanowi, żeby wzión tyko z lipy, zrobiól sie ś niego pyntla i chyciól na nia tego kónia, co to przichodziól dycko na tónka.* [Koń – utopiec będzie służyć tak długo, jak się chce, ale nie wolno mu dać wody do picia.] Bąk Śląsk 31, zob. Sim Gad 77.

**e.** [Jeżeli matka utopi dziecko nieochrzczone, to po 7 latach ono] *ożywà i wtencas jest topcem. . . . Były tam wielgie stawy i tam ciągle się ktoś topił. Tak napatocył się jakiś dziádek i powiedziól, że jak mu zapłacą, to wyciągnie topca. Gromada i panowie złożyli się, dali mu 100 rubli. Wziun taki powróz z tyka lipowego, trzy razy święcóny, opasał się jednym kóncem, drugi kázól trzymać i poszeł na wodę. Chodziól, chodziól, aż go coś za nogi złapało i ciągnie. A to był topiec. Dziád go złapał, zwiázól tem tykiem i kázól sie ciągnąc do brzegu.* [Wyciągnięto ich, chłopca ochrzczono.] Wiśła 1894/149.

**f.** *Na Świńskim Trakcie zostól opętany przez diabła karczmarz . . . Przywozili do niego księży, ale na próżno. Raz jeden guślarz kazał go powiązać tykiem lipowym jak barana i zawołał do diabła, co w nim siedziól: – Bez świeczki łojowej, bez kija sakwakowego, którédys wlaź, to wylaź! Diabeł na to: – Z niego wylizę, to w ciebie wlizę! Przy tym był Żyd, który bez namysłu powiedziól: – To se diable siedź!* Dek Sier 122.

**g.** *Pewien parobek służył u gospodarza wsi (w okolicy Pińczowa), a gospodyni tego domu dawała mu na śniadanie przewarzoną juszke, tj. krew. . . . Nie widziól biedaczysko, że ta gospodyni była zmorą, że w każdą noc dusiła parobka i wysysała z niego krew, którą przegotowawszy, dawała mu do jedzenia. Za poradą starszych gospodarzy przygotował sobie z lipowego tyka uzdę, a o północy, gdy zhora zaczęła dusić i ssać mu krew, zarzucił na nią tę uzdę i uchwycił ją. Przez trzy dni od świtu do zmierzchu woził tym koniem nawóz, bijąc go niemiłosiernie, dopiero na trzeci dzień, pod wieczór, koń przemienił się znów w gospodynię.* Bieg Lecz 278.

**96** – *W województwie podlaskim, we wsi Chłopkowie niedaleko Łosic, w czasie obrzędu weselnego, przyszła rozgniewana czarownica w chęci zemśzczenia się i przemienienia nowożeńców w wilkołaki. Jakoż pas, którym się w stanie przewiązywała, skręciwszy, pod próg domu podłożyła i nadto kręciła tyka z lipiny i warzyła, i tą wodą ludzi podlała.* [Pan młody z kniahinią i drużbami przemienili się w wilkołaki.] Siem Pod 135, war.: Peł Dem 213, Wój Klech 187, K 34 Cheł 252; podob.: Posiadający czary, gdy miłość ich wzgardzono lub obrażono czém, przemieniali w wilkołaki. Na to potrzeba skręcić tyka z lipiny, warzyć je, tą wodą podlać. Goł Lud 174.

#### RELACJE POTOCZNE

**97 A** – *Kwiat lipowy pochnie słonkim, miodym, radościom zycio. Zbiyralimy tyn kwiot ze skrzydełkami, a pscoły brzyncaly koło usów. Pote ususony parzyli w zimie i piyli syčka w chałupie. Z miodym, młyckim kozim, sockem malinkowym. . . . Teroz kupujemy kwiot lipowy w torbeckak w japatyce abo na poccie i nic lipom go nie cuć.* Kaś Podh 5/300.

**97 B** – *Lipowe herbaty my nie kupowali, jo nie była w sklepie, jo nie widziola w sklepie herbaty, ba my na lipie zbiyrali. Jak kwitnie lipa, to my taki worek wielgi nasusyli, calutko zime my piyli herbate lipowo, ale wiys, jako to była dobro? . . . Troche lipy do gorcka i zagotowalo sie, i tako była piykno jak wino cyrwiyniutko. A jaki smak dobry, jo jesce dziś zbiyrom tyz.* Kaś Podh 5/360.

**97 C** – *Nik ni kupowól herbaty, z lipy sie warzyło. W lipcu te kwiotki sie obrywo z lipy, nazbiyrato sie do takij torby lnianyj i to było na cały rok, na herbate lipowom.* Kaś Podh 4/84.

**97 D** – *Lipe to dziadek nasadziól koło nasyj chałupy, kie jom budowali. Jak lipa zakwitnie, to trza ś niyj nazbiyrać kwiat, co sie go pote susy. I pote w zimie jak fto goronckuje, abo strasnie krzypie [= kaszle], to sie mu robi takom jakby herbate z tego kwiatu lipy.* Kaś Podh 5/202–203.

**98** – [Wypowiedź F. Kotuli:] *Bardzo blisko nas były resztki przypałacowego parku, w którym rosły ogromne stare lipy, wśród nich wiele wewnątrz wypróchniałych, z dziuplami. Odwiecznym zwyczajem często usadawiały się w nich zbiegłe komuś roje, bowiem w okolicy*

było kilka pasiek. W domu było nas kilku braci. W maju, czerwcu i lipcu otrzymywaliśmy od ojca *bojowe* zadanie. Mieliśmy codziennie obchodzić owe stare lipy i wypatrywać, czy w którejś z nich, koło dziupli, nie oblatują się pszczoły. Kot San 229.

**99 A** – *Juz umarły stare drzewa, stare, duże, hrube i dudławe lipy. Rosły przez wiek abo i włynocy, dawały cyrń, ochłode i osłone. Zawse sie mozno było schronić od słonka i dyscu, a nawet od pierona. Dziadkowie powiadali, ze do lipy pieron nie strzeli, bo to janielskie drzewo.* Kaś Podh 5/359.

**99 B** – *Bywały u nos, rosły, znacy sie, lipy, e, rosły! Duze, ozgałynzione, a hrube! Miały duuzo roków, poniektoro była juz het dudlawo. W takijj jednyj Józek kumoter chował flaski z okowitkom, jaze sie parobki nie dowiedzieli. Wynuftali, ukradli i sie śmioli, kie Józek sukoł i grzeboł w próchnieliźnie.* Kaś Podh 7/456.

#### PISANA POEZJA CHŁOPSKA

**100** – *chciałbym być jedną z owych lip / co jak wiejskie dzbany płynnego miodu / stoją od stuleci na straży pól / przy długim wyboistym gościńcu / i karmić maleńkie pracowite pszczoły / kwietną piersią swoją / wezbraną nektarem / ... / a wreszcie dać swe roślinne ciało – drewno / jako materiał na skrzypki / by i po śmierci / wylewać z siebie / melodie pełne czaru* Poc Poez 215.

**101** – *Kwitnie lipa w mym ogrodzie, / Puch się kwietny sypie. / Pachnie miodem, brzęczy w słońcu / Rój pszczeli na lipie. / Kwitnie lipa. . . Woń się słodka / po ogrodzie ściele. / Naznośćcie mi, pszczoły, miodu / Na moje wesele. / Kwitnie lipa pszczelim kwiatem, / Wieją miodu wonie, / A w mych oczach coraz ciemniej, / Posiwały skronie.* [F. Kiszczak] TL 2003/3/5.

**102** – *Usiądź pod lipą, wypocznij, / tak jak dawniej siadałeś, / chociaż nie czułeś zmęczenia / i kości cię nie bolały. / Urosła – ma więcej cienia, / zielone, jak dawniej liście. / Kwiat także się nie odmienia / i nektar sływa rześście. / Nie siadaj więc tu samotnie, / ale jak dawniej oboje, / może się serc waszych bicie / do rytmu tego dostoi.* [E. Gašior] Ad Złote 54.

**103** – *Jakże wspaniale / rozkwitła mi lipa / pośrodku podwórza / muzyka pszczół niesie ukojenie / rozmyślam nad przeżytym czasem / siadam pod lipą pisząc wiersz / jak kiedyś pisał / arcy mistrz słowa – Kochanowski* [S. Chojnowski] Niew Prow 46.

**104** – *[„lipiec”] w upalne południe / siadam w cieniu lip / wsłuchany w pszczelą muzykę / powoli zaczynam rozumieć / słowa mistrza Jana / z czarnoleskich opowieści.* Kocz Pól 57.

**105** – *Oto południe lipcowe: przy chacie skrzypienie żurawia / ... / Jest niebiesko od pogody, słodko od kwitnących lip, / sennym powietrzem pszczeli brzęk się niesie.* [F. Beciński] Wer Ojcz 13.

**106** – *kochany dobry Boże! / gdy zdejmiesz mnie z krzyża ziemskiego życia / wieczność mi daj / obsianą zbożem / z wieśniaczą chatą / w kwitnących lipach* Poc Poez 455.

**107** – *[„Chata”] W lesie stoi blisko rzeki, / Pradziad ją tu postawili, / Mchem porosła poprzez wieki, / Strzechą się ku ziemi chyli. / Pobok stare sosny rosną, / Przy niej lipa rozłożysta, / Pachnie już niejedną wiosną. / Ma bez mała lat czterysta.* [W. Lipowski] TL 1989/1/23.

**108** – *Na całym świecie tylko nasze chaty / mają złote strzechy słomiane, / w okienkach śliczne purpurowe kwiaty, / a przed progiem na lipie gniazdo bocianie.* Poc Poez 254.

**109** – *Ech wy brzozy / siostry płaczące / byłyście mi kołyską / gdym oczy otwierał / z niewinną łezką. . . / Ech wy lipy / piastunki moje / na skrzypcach grające / nie zapomniałem tych melodii / smutek serca kojących. . . / Ech wy topole / strażniczki wierne / dziecięcogo świata / dzięki wam za dobroć / za zieleń w kwiatkach. . .* Kocz Pól 38.

**110** – *świt płynie / przez ogród, / w którym kwiaty / otwierają barwy, / lipa na podwórku / otrząsa sen z liści, / wita dzień nadzieją / zielonych serduszek, / na polach rosa / jak tży po nocy.* [B. Krajewska] TL 2000/2/39.

**111** – *Madonna lipowa / z przydrożnego krzyża zdjęta / ... / Twoja modlitwa / nawiedza mój dom codziennie / w cieniu lip błogostawi wschody słońca* [W. Koczot] TL 1988/1/2.

**112** – *Na rozstaju stoi Chrystus Frasobliwy, / Lipowymi usty szepcze modlitw strofy* [J. Wi-  
chracka] Niew Prow 264.

**113** – *Matko Boska, co wisisz u powały! / Jezusiku, co mieszkasz w drewnie lipowym! /  
Przyjmijcie do wiecznej chwały / Tych skromnych poetów ludowych.* [F. Kantyka] Niew Prow 99.

**114** – [„Kościołek”] *Kto cię wyciosał z hardej dąbrowy / czyje ramiona wzniosły twe  
ściany? / ... / Kto ci wystrugał z lipowej kłody / święte anioły i krzyże pokuty?* [K. Sobocińska]  
Niew Prow 240.

**115** – *W tę Wigilię bądź Dzieciątkiem / I zamieszkaj w mej stajence / Żłóbek będziesz miał  
wygodny / Podwieszony u powały / By anioły z białej lipy / Kołysały go skrzydłami* [Z. Bukowski]  
Niew Prow 24.

**116** – *Druhenki Jagusi śpiewały, śpiewały. / Oj, szykuj się, Jagusia, / Oj, do ślubu poje-  
dziesz, / Oj, zaraz Stach przyjedzie, / Oj, jego żoną będziesz. / Parskają koniki na lipowym  
moście, / Jedzie Stacho, jedzie, i Stachowe goście.* [F. Duczek] Szcz Ant 287.

**BIBLIOGRAFIA:** Agapkina Tat'jana, *Derev'ja v slavjanskoj narodnoj tradicii. Očerki*, Moskwa 2019, s. 114–129; Bied Sym 146; Chev Dic 4/300; Cielecka Hanna, *Dąb, lipa, osika – artykuły hasłowe do „SSiSL”*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr Anny Tyrpy, Bydgoszcz 1999; Davies Gill, *Sekretny język drzew*, Warszawa 2019; Dunin-Karwicka Teresa, *Zakazy związane z drzewami i motywujące je wierzenia*, [w:] tejże, *Drzewo na miedzy*, Toruń 2012, s. 39–48; Grav Mit 503; Herd Lek 86; Janicka-Krzywda Urszula, Ceklarz Katarzyna, *Czary góralskie. Magia Podtatrza i Beskidów Zachodnich*, Zakopane 2014, s. 93; Kaczor Idaliana, *Kult drzew w tradycji mitologicznej i religijnej starożytnych Greków i Rzymian*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 3, 2001, s. 3–146; Kemp Słnd 257; Kow Lek 285–286; Kreiner Jerzy, *Słownik etymologiczny łacińskich nazw i terminów używanych w biologii oraz medycynie*, Wrocław 1963; Łuczaj Łukasz, *Dziko rosnące rośliny jadalne użytkowane w Polsce od połowy XIX w. do czasów współczesnych*, „Etnobiologia Polska” 2011, vol. 1, s. 57–125; Mac Mit 186; Mosz Kul 2/533, Ruszel Krzysztof, *Leksykon kultury ludowej w Rzeszowskiem*, Rzeszów 2004; Skarżyński Mirosław, *Rosyjskie „lipa”, „lipowyj” i polskie „lipa”, „lipny”, „LingVaria”* 2015, nr 1(19), s. 195–204; SKSł Lec 202; Slav Tol 3/112–114; Tolstaja Svetlana M., „Samarjanka” *ballada o grešnoj devuške v vostočno-i zapadnoslavjanskoj fol'klornoj tradicii*, [w:] *W zwierciadle języka i kultury*, red. Jan Adamowski, Stanisława Niebrzegowska, Lublin 1999, s. 59–81; Wawręta Krystyna, *Konotacja semantyczna wybranych nazw drzew liściastych w polszczyźnie ludowej*. Praca magisterska napisana w ZTiGWJP UMCS, Lublin 1991; Wójcicki Władysław Kazimierz, *Lipa*, „Przyjaciel Ludu” 1840, nr 3, s. 17–19; Wört Hoff 5/1306–1308; Zientara-Malewska Maria, *O różnych kłobukach, skarbach i zaklętych zamkach*, Olsztyn 2014; Żajw Ukr 333.

→ BRZOZA, BUK, DĄB, DRZEWO, GRAB, GRUSZA, JABŁOŃ, JAWOR, JEZIORO, KLON, LIPOWE LYKO, OLCHA, OSIKA, RUTA, SŁOŃCE, SOSNA, TOPOŁA, WIERZBA, WIŚNIA.

Anna Kaczan